

Uroczysta dekoracja żołnierzy LWP

7 bm. z okazji zbliżającej się 23 rocznicy rozgromienia hitlerowskich Niemiec i z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, w sali Zwycięstwa w Muzeum WP w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi generałów, oficerów, chorążych i podoficerów naszych sił zbrojnych.

Na uroczystość przybyli: przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski, sekretarz KC PZPR Władysław Wicha oraz minister obrony narodowej gen. dyw. Wojciech Jaruzelski. Obecny był również szef Kancelarii Rady Państwa Edmund Boratyński.

Do odznaczonych przemówił M. Spychalski.

Fakt, że dekoracja wyróżniających się oficerów, chorążych, i podoficerów Ludowego Wojska Polskiego odbywa się właśnie w sali Zwycięstwa Muzeum WP – powiedział M. Spychalski – jest symbolem dziedziczenia przez nich odniesionego przed 23 laty zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, zwycięstwa do którego w najcięższych chwilach naszych dziejów prowadziła nas Polska Partia Robotnicza i jej kierownictwo z Towarzystwem Gomułką na czele. Przewodził on partii zarówno w dniach wojny wyzwoleniczej, jak w trudnym okresie odbudowy i umacniania władzy ludowej, przewodzi dziś, gdy z całym rozmachem budujemy socjalizm.

Marszałek Spychalski podkreślił, że wyrazem kryzysu imperializmu jest agresja amerykańska w Wietnamie, jest prowadzona przez imperialistyczną marionetkę – Izrael agresywna polityka wobec krajów arabskich, jest awanturnicza działalność militarystów bońskiego. Wyrazem tego są również próby poróżnienia krajów socjalistycznych, „rozmiękczenia” ich, osłabienia jedności, która jest źródłem i gwarancją wszystkich naszych osiągnięć. Przeżywalimy i my niedawno czynione przez elementy reakcyjne i rewizjonistyczne, w tym syjonistyczne, próby siania niepokoju wśród młodzieży studenckiej.

W Polsce Ludowej nie ma i nie może być miejsca na bezroczne podejście ani do problemów wewnętrznych, ani międzynarodowych. Nie możemy osłabiać czujności. Musimy potęgować nasze wysiłki w pracy nad wszechstronnym rozwojem kraju, wychowaniem nowego człowieka, nad doskonaleniem naszej obronności, pomnażaniem niemałych osiągnięć na tym polu.

Musimy pamiętać, że obronność Polski wyrasta zarówno z naszych sił wewnętrznych jak i z jedności sił socjalizmu, sił postępu. Dlatego jak żrenicy oka strzec będziemy braterstwa broni z Krajem Rad, z Czechosłowacją, Republiką Socjalistyczną, z NRD, z wszystkimi krajami Układu Warszawskiego, z wszystkimi żołnierzami socjalizmu.

Następnie odbyła się dekoracja ponad 100 żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego orderami i medalami. Aktu dekoracji dokonali: Marszałek Polski Marian Spychalski i gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.

WZJAZD PZPR Zalogi meldują

Młodzi inwalidzi piszą...

„Zarząd Koła ZMS przy Zakładzie Szkolenia Inwalidów w Poznaniu uprzejmie zawiadamia, że 100 kursantów ZSI przystąpiło do realizacji czynu przedzjazdowego. Jest to dodatkowa pomoc przy budowie nowego budynku Zakładu.

Młodzież inwalidzka pragnie tą drogą udowodnić, że mimo poszkodowania fizycznego może również przyczynić się do czynnego udziału w realizacji hasła przedzjazdowych i zamienić swą solidarność z partią i Towarzystwem Wiesławem.

Do dnia dzisiejszego przepracowali ogółem 3 000 roboczogodzin. Sądźmy, że praca nasza zdoła przyczynić się do terminowego oddania nowego zakładu dla młodych inwalidzkiej, na co wszyscy czekamy, gdyż nauka w obecnej szkole odbywa się w bardzo trudnych warunkach.

Z organizacyjnym pozdrowieniem
Zarząd Koła ZMS

O zobowiązaniach przedzjazdowych meldują również zalogi 107 zakładów przemysłu spożywczego w naszym województwie. Przemysł chłodniczy, cukierniczy, cukrowniczy, jalcarsko-drobiarski, koncentratów spożywczych, młynski, młynarski, mleczarski i inne

Krzyżem Grunwaldu III klasy odznaczni zostali m. in. generałowie dywizji Tadeusz Tuczański i Eugeniusz Molczyk, ppłk Czesław Telżyński, kmr por. Tadeusz Rutkowski.

Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari otrzymali: m. in. generałowie brygady Tadeusz Białek, Józef Kolasa, Henryk Rzepkowski, płk Janusz Sieczkowski, ppłk Mieczysław

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski M. Spychalski dekoruje gen. dyw. E. Molczyka Krzyżem Grunwaldu III klasy.

CAF – Telefoto – Matuszewski



Przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski wyjeżdża do Iranu

Dzisiaj udaje się z oficjalną wizytą do Iranu przewodniczący Rady Państwa PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski z małżonką.

Iran jest konstytucyjną monarchią dziedziczną, ok. 60 proc. ludności stanowią Persowie, reszta to Azerbejdżanie, Kurdowie i inni. Iran jest krajem mu-

ślulmańskim. Ludność: ok. 26 mln. Stolica: Teheran 2,8 mln. mieszkańców. Obszar: 1.648.000 km² (Polska 312.520 km²). Ważniejsze miasta: Isfahan – 848.000, Tebriz – 746.000, Meshed – 688.000, Sziraz – 566.000, Hamadan – 565.000, Kermanszah – 424.000, Abadan – 385.000 (dane z r. 1965). Wyżynno-górzysty kraj (Teheran leży na wysokości 1200 m n.p.m.), trzy czwarte ludności zajmuje się rolnictwem. Wydobyte ropy naftowej osiągnęło w r. 1967 około 130 mln. t, co daje Iranowi (po USA, ZSRR i Wenezueli) czwarte miejsce, ex aequo z Arabią Saudyjską, na świecie (wydobyte ropy naftowej w Arabii wyniosło za r. 1967 dokładnie tyle samo). W Abadanie – największa w Azji rafineria ropy: zdolność przetworcza 30 mln. t rocznie.

O Iranie czytacie wewnątrz numeru nasz specjalny artykuł, napisany w związku z rozpoczętą się dzisiaj wizytą w Iranie przewodniczącego Rady Państwa PRL, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego i małżonki.

Chcesz mieć samochód – kup los loterii ZMW

2 polskie „Fiaty”
„Wartburg” i „Skoda” 1000 MB
2 motocykle MZ
10 motocykli WFM
70 490 innych wygranych – oczekują na swoich właścicieli

Sprzedaż losów w kioskach „Ruchu”

Cena – tylko 10 zł

POZNAN
SRODA
8
MAJ
1968

Wydanie A
Nr 109 (7535)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Delegacja DRW odleciała do Paryża

Walki na zachodnim przedmieściu Sajgonu

W stolicy Francji trwają gorączkowe przygotowania do mających się rozpocząć za kilka dni wstępnych rozmów pokojowych między przedstawicielami Demokratycznej Republiki Wietnamu i Stanów Zjednoczonych.

We wtorek odleciał z Hanoi do Paryża na spotkanie z reprezentantem rządu Stanów

Zjednoczonych przedstawiciel rządu DRW minister Xuan Thuy. Towarzyszą mu następujące osoby: Ha Van Lau – ambasador, Nguyen Minh Vi – doradca ministra, Nguyen Thanh Le – doradca ministra, rzecznik prasowy i Phan Xien – doradca ministra.

Xuan Thuy jest obecnie członkiem sekretariatu KC Partii Pracujących Wietnamu, członkiem prezydium KC Frontu Patriotycznego Wietnamu, deputowanym Zgromadzenia Narodowego i ministrem w rządzie DRW.

Jak informuje AFP, we wtorek przyleciała na lotnisko paryskie pierwsza grupa delegacji DRW, która uczestniczyć będzie w negocjacjach z Amerykanami. Na czele składającej się z 23 osób grupy stoi płk Ha Van Lau, który był jednym z negocjatorów Układów Genewskich w 1954 roku. Szef delegacji DRW, Xuan Thuy, przylecieć ma do Paryża w czwartek.

Delegacja amerykańska przybędzie do Paryża prawdopodobnie w czwartek. W poniedziałek prezydent Johnson konferował z członkami tej delegacji ambasadorem do specjalnych poruczeń, Harrimanem i b. zastępcą sekretarza obrony Vancem. Szczegółów narady w Białym Domu nie podano do publicznej wiadomości. Dziennikarze przypuszczają, że konsultacje tego typu odbędą się jeszcze we wtorek i w środę.

Agencja France Presse pisze, że nie jest wykluczone, iż w najbliższym czasie przybędzie delegacja Nowej Zelandii, która w stolicy Francji będzie śledziła postęp negocjacji pokojowych. Jak wiadomo,



IRAN
Obszar: 1 648 000 km kw.
Ludność: 26 000 000

Na zdjęciu: Ha Van Lau (z lewej) na lotnisku Le Bourget pod Paryżem.
CAF – UPI – Telefoto

Międzynarodowa konferencja na temat gruźlicy

Z udziałem przedstawicieli Danii, Finlandii, Norwegii, Polski, Rumunii, Szwajcarii i Turcji w dniach 9–10 bm. obradować będzie w Warszawie konferencja ekspertów i doradców Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do spraw walki z gruźlicą.

W czasie spotkania omówione zostaną zagadnienia dotyczące kryteriów oceny skuteczności, stosowanych obecnie w Europie metod walki z tą chorobą, jak też sprawy związane z nowoczesnymi koncepcjami i programami działania w zakresie zwalczania gruźlicy.

POGODA

Jak przewiduje PIH-M, 8 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże – możliwe orzełotne opady. Nieco chłodniej temperatura maksymalna od 15 st. na wybrzeżu do ok. 20 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej

W dniu 7 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. (PAP)

Polska delegacja partyjno-rządowa uda się na Węgry

Na zaproszenie Komitetu Centralnego WSPR i rządu WRL, w dniu 15 maja przybędzie do Budapesztu delegacja partyjno-rządowa PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR – Władysława Gomułki i członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL – Józefa Cyrankiewicza, w związku z uroczystym podpisaniem nowego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między obu państwami. (PAP)

„Kosmos – 220”

W Związku Radzieckim wystrzelono we wtorek kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos – 220”. (PAP)

Zaostrzenie konfliktu hiszpańsko-brytyjskiego

Zamknięcie w dniu 6 maja przejścia granicznego w La Li nea między Gibraltarem a terytorium Hiszpanii, stanowi nowy etap w rozwoju trwającego już 3 lata konfliktu brytyjsko – hiszpańskiego. Wszystko wskazuje na to, że spór ten pogłębi się.

Rząd hiszpański powołując się na deklarację ONZ o przyznaniu niepodległości wszystkim terytoriom kolonialnym i zależnym, domaga się przekazania Gibraltaru Hiszpanii. Te rytoria należało do korony hiszpańskiej przed 250 laty.

Budowlani z wizytą u J. Cyrankiewicza

Z okazji zbliżającego się „Dnia Budowlanych”, prezes Rady Ministrów – Józef Cyrankiewicz przyjął we wtorek delegację pracowników budownictwa, reprezentujących wszystkie działy tej dziedziny gospodarki.



Na zdjęciu: Ha Van Lau (z lewej) na lotnisku Le Bourget pod Paryżem.
CAF – UPI – Telefoto

Komunikat sztabu harcerskiego „Alertu”

Uwaga harcerze! Zbliża się IV Alert. Słuchajcie w środę audycji „Popołudnie z młodzieżą”, wieczornych dzienników radiowych i telewizyjnych. Weźcie udział w apelach szkolnych. W czwartek specjalna audycja „Błękitnej sztafety” na temat „Alertu”. (PAP)

„Alertu”

Uwaga harcerze! Zbliża się IV Alert. Słuchajcie w środę audycji „Popołudnie z młodzieżą”, wieczornych dzienników radiowych i telewizyjnych. Weźcie udział w apelach szkolnych. W czwartek specjalna audycja „Błękitnej sztafety” na temat „Alertu”. (PAP)

Debata nad sytuacją w Afryce Południowo-Zachodniej

W poniedziałek obradowały w siedzibie ONZ — Zgromadzenie Ogólne NZ i Komitet Polityczny.

Kategoryczne dementi TASS-a

Na marginesie przyczyn śmierci Jana Masaryka

Agencja TASS donosi: w niektórych organach prasy zachodniej, jak również w pewnych dziennikach czechosłowackich, pojawiły się artykuły, zawierające różnego rodzaju domysły, dotyczące przyczyn śmierci byłego ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Jana Masaryka, który, jak wiadomo, w 1948 roku popełnił samobójstwo. Obecnie wroga propaganda usiłuje przedstawić sprawę w taki sposób, jakoby ze śmiercią Masaryka mieli coś wspólnego jacyś „doradcy z organów bezpieczeństwa Związku Radzieckiego”.

TASS upoważniony został do oświadczenia w sposób jak najbardziej kategoryczny, że wspomniane doniesienia są kłamliwe od początku do końca. Ci, którzy je rozpowszechniają, kierują się wyraźnie określonym celem — usiłują — chociażby w taki prowokacyjny sposób — wywołać podejrzenie między dwoma zaprzyjaźnionymi państwami, Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Wrogowie socjalistycznej Czechosłowacji rozpowszechniając te oszczerce doniesienia wyraźnie liczą na wywołanie antyradzieckich nastrojów wśród politycznie chwiejnych ludzi.

W Związku Radzieckim wyraża się głęboką pewność, że komuniści Czechosłowacji i ci wszyscy, którym drogę są socjalistyczne zdobycze narodu czechosłowackiego, potrafią słuszenie ocenić brudne chwytły imperialistycznej propagandy, która w ostatnim czasie, przy pomocy różnego rodzaju fałszerstw, usiłuje podważyć więzy przyjaźni i braterstwa między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. (PAP)

Z Włoszakowic

Ogólnopolski konkurs młodych klawecistów

W minioną niedzielę we Włoszakowicach (pow. leszczyński) uroczystym koncertem laureatów zakończono I Ogólnopolski Konkurs — przegląd młodych klawecistów. Wzięli w nim udział studenci wyższych szkół muzycznych z: Gdańska, Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania i Warszawy.

Przebieg był 3-etapowy. W I etapie wykonywano koncert klawetowy Kurpińskiego, w drugim utwory Mozarta i Miodzińskiego, wreszcie w finałowym etapie (dobrze doń czterech najlepszych) wykonano ponownie koncert Kurpińskiego z Wielkopolską Symfoniczną Orkiestrą im. Karola Kurpińskiego. Jurorzy z prof. Ludwikiem Kurkiewiczem z Warszawy na czele I nagrodę przyznali Wacławowi Jakubowskiemu z Krakowa, II — Janowi Jędrakowi (Gdańsk), III — Janowi Przestalskiemu (Warszawa).

Organizatorami konkursu były: Powiatowa Rada Narodowa w Lesznie, Katedra Instrumentów Dętych Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie oraz Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra. (ad-o)

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia że w zakładach piłkarskich z dnia 5 maja br. stwierdzono: 127 roz. — wygrana 122 traf. — wygrana po 733 zł 1.575 roz. — 11 traf. — wygrane po 59 zł, 9.137 roz. — 10 traf. — wygrane po 10 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 5 maja br. stwierdzono: 1 roz. — 6 traf. — wygrana 1.000.000 zł, 2 roz. — 5 traf. prem. — wygrane po 794.398 zł, 36 roz. — 5 traf. zwyk. — wygrane po 26.001 zł, 7.442 roz. — 4 traf. — wygrane po 379 zł, 172.114 roz. — 3 traf. — wygrane po 17 zł. (PAP)

Zadania studenckiej organizacji ZMW

W związku ze zbliżającą się IV Krajową Konferencją Studencką ZMW, która odbędzie się 11–12 bm. w Warszawie, sekretarz ZG ZMW — Jan Toniak poinformował przedstawicieli PAP o najważniejszych problemach organizacji studenckiej ZMW, liczącej ponad 20 tys. członków.

Największe i najaktywniejsze organizacje studenckie ZMW posiadają wyższe szkoły rolnicze oraz studia nauczycielskie, przede wszystkim dla tego, że zdecydowana większość absolwentów tych uczelni podejmuje po ukończeniu studiów pracę zawodową w rolnictwie i na wsi.

Organizacja studencka jest integralną częścią blisko milionowej organizacji ideowo-politycznej młodego pokolenia wsi — ZMW. Przy większości uczelni działają koła asystentów ZMW zrzeszające blisko 500 pracowników naukowych.

Wychowanie ideowo-polityczne stanowi główny kierunek działania ZMW w środowisku

akademickim i ma na celu kształtowanie u młodzieży postaw ideowych, nacechowanych patriotyzmem i czynnym zaangażowaniem w budowę socjalizmu w naszym kraju. Zadania w dziedzinie wychowania młodzieży realizujemy przez pogłębianie wiedzy polityczno — społecznej oraz przez akcję „wychowania przez pracę”. Znajomość i zrozumienie przez młodzież studencką zagadnień dotyczących polityki, ekonomii i historii Polski Ludowej, historii ruchu robotniczego i ludowego jest niezbędnym warunkiem pełnego uczestnictwa młodzieży w procesie budowy socjalizmu w Polsce. Braki w wykształceniu polityczno-społecznym studentów wyszły najjasz krawiej na jaw podczas ostatnich zajęć na niektórych wyższych uczelniach, w marcu br. Członkowie ZMW nie poparli wicherzycieli, ale niektórzy z nich, zdezerorientowani, nie potrafili zająć odpowiedniej postawy politycznej. Nasza praca na tym odcinku okazała się niewystarczająca.

Jan Toniak podkreślił, iż organizowanie przez koła studenckie ZMW różnego rodzaju kontaktów ze wsią odgrywa bardzo ważną rolę w procesie wychowywania młodzieży. Związek studentów z pracą i życiem wsi jest jednym z najistotniejszych elementów przygotowania do pracy zawodowej, tym bardziej że w warunkach środowiska wiejskiego

Uroczysta dekoracja

Dokończenie ze str. 1

Król, majorowie — Edward Bielcz, Wincenty Stefanowicz. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczonych zostało 3 oficerów.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 16 oficerów i chorążych. Wśród nich znajdują się: mjr Aleksander Holod, chor. Stanisław Czernuszewicz i chor. Antoni Łowicz. Złoty Krzyż Zasługi — 2 oficerów i 2 chorążych; Krzyż Walecznych — 8 oficerów, chorążych i podoficerów, a wśród nich: chor. Wiktor Sawinicz i st. sierż. Wiktor Dawidowski, zaś Srebrny Krzyż Zasługi — 2 oficerów i 2 podoficerów.

W czasie uroczystości wręczono także nadane po raz pierwszy srebrne medale „Za zasługi dla obronności kraju”. Otrzymali je: minister obrony narodowej, gen. dyw. Wojciech Jazuralski, wiceministrowie ON gen. dyw. Grzegorz Korczyński, gen. dyw. Józef Urbanowicz, gen. dyw. Bolesław Chochla. Z okazji „Dnia Zwycięstwa” srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymało także 32 generałów, oficerów i chorążych.

W imieniu odznaczonych podziękował wiceminister obrony narodowej, Główny Inspektor Szkolenia WP gen. dyw. Tadeusz Tuczański.

We wtorek w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie otwarte zostały dwie ekspozycje: historyczna pn. „Walka partyzancka w okupowanym kraju 1939–1944” i wystawa „Wojsko w sztuce współczesnej”. (PAP)

Wręczenie nagród im. J. Bruna

We wtorek odbyła się w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie uroczystość wręczenia dorocznych nagród im. Juliana Bruna, ufundowanych przez 16 laty dla popierania rozwoju młodych, socjalistycznych kadr dziennikarskich. Nagrody przyznano za prace opublikowane w 1967 roku.

Cztery II nagrody otrzymali: Natalia Iwaszkiewicz („Sztandar Młodych”), Tadeusz Lubiejewski („Dziennik Zachodni”), Andrzej Najmrodzki (Polskie Radio — Warszawa) i Janusz Rolicki („Kultura” i „Polityka”).

Trzy III nagrody przyznano: Leszkowi Mazanowi („Dziennik Polski”), Witoldowi Szymander-skemu („Sztandar Młodych”) i Mariuszowi Walterowi (Telewizja — Warszawa). (PAP)

narodową”. Poddając krytyce tych, którzy zajmowali się wypaczeniem historii i narodowej tradycji, tych którzy podjęli się wrednej roli preparowania historii, a w rezultacie chcieli oszukać naród, mówca postulował przystąpienie do prac badawczych nad „pojęciem narodu socjalistycznego i nad aktywnym patriotyzmem”. Stwierdził, że w wielu dyskusjach spotykał się z tezą kwestionującą utożsamianie w warunkach Polski socjalistycznej narodu z ludem.

Przeciwstawiając się z całą siłą rodzimym sojusznikom kół światowego syjonizmu i wrogom Polski socjalistycznej, ZBoWiD-owcy z tytułu swej jednolitej postawy moralno-patriotycznej mają święte prawo i obowiązki uczestniczyć w tym wielkim dialogu z młodym pokoleniem, mają też moralne prawo bycie rzetelną prawdę historyczną. Sprawa jest wielka. Bo też nie kto inny, a właśnie syjoniści od lat montowali antypolską paradykmatów, które w ostatnich dniach przybrały formę niewybrednych oszczerstw i kalumnii. Tymi sposobami pragnęli i pragną zaśmiecić umysły i zatruć serca młodego pokolenia. To też walka ze syjonizmem w każdej postaci jest także walką o ideowy kształt patriotyzmu. Zarówno gen. bryg. Stanisław Okęcki jak i płk. Alf Bolkowski, b. członek AL przytoczyli obszerną dokumentację z wystąpięć różnych zagranicznych przywódców syjonistycznych, którzy ukrywając się za parawanem nauki oskarżali naród polski od czasu zakończenia wojny na różnych konferencjach międzynarodowych o rasizm czy wręcz sprzyjanie hitlerowskiemu programowi zagłady obywateli polskich pochodzenia żydowskiego.

ZBoWiD-owcy powołując się na słowa tow. Wiesława — „przekuwać właściwie młodym umiłowanie ojczyzny w świadomy patriotyzm czynu, manifestujący na co dzień w nauce i pracy, w szlachetności postępowania, prawości w stosunku do ludzi i postępowości przekonani” deklarują ustami gen. M. Moczara: „od wychowawców, od nas wszystkich, którym leży na sercu dobro młodego pokolenia, w ogromnym mierze zależy na jakie wartości i ideały, na jakie wzorce postępowania młodzież w swoich poszukiwaniach zostanie skierowana, jakie ideały i wzorce młodzież przyjmie jako własne”. I w związku z tym jako współtwórcy wspólnego domu Polski socjalistycznej oświadczają: „w parze z tym muszą iść czyny polityczne, ich przykładowa postawa i praca dla Polski Ludowej, ich uporczywe działanie na rzecz zwycięstwa socjalistycznego rozwoju kraju i pokoju w świecie”.

(Interpress)

Spalił się amerykański pojazd księżycowy

Kosmonauta amerykański Neil Armstrong szczęśliwie uniknął we wtorek niechybnej śmierci w czasie eksperymentu z amerykańskim pojazdem księżycowym. Wyskoczył on na spadochronie z wysokości za ledwie 70 metrów z pojazdu ćwiczebnego o napędzie odrzutowym, który miał pozorować warunki lądowania na Księżycu. Pojazd rozbił się i spłonął. Armstrong wyładował na spadochronie.

Wypadek wydarzył się w amerykańskiej bazie lotniczej Wellington, niedaleko ośrodka badań kosmicznych w Houston. Armstrong już po raz drugi wyszedł cało z niebezpiecznej operacji. W 1966 roku, kiedy pilotował pojazdem „Gemini 8” musiał przymusowo lądować. Obecnie przygotowuje się on do nowych lotów kosmicznych. (PAP)

Ludzie książki, prasy i radia służą zawsze Polsce i socjalizmowi

Plenum ZG ZZPKPiR

Omówieniu zadań organizacji związkowych na tle aktualnej sytuacji w wydawnictwach, księgarstwie oraz prasie, radio i TV, poświęcone było obradujące w dniach 6 i 7 bm. w Warszawie VI Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia.

Problemy działalności tych czołowych ogniw naszego frontu ideologicznego znalazły odbicie zarówno w przedstawionych przez Prezydium ZG referatach, jak i w dyskusji oraz podjętej uchwale.

Uchwała postuluje m. in. zwrócenie baczniejszej uwagi na postawę moralno-ideową pracowników tych instytucji, aby wyeliminować z ich szeregów ludzi działających na szkodę naszego państwa i narodu. Za sprawy szczególnej wagi uznano też wprowadzenie zmian w systemie opracowywania planów wydawniczych, usprawnienie przekazywania informacji prasowych, powołanie filmowej agencji telewizyjnej krajów socjalistycznych.

Uczestnicy plenum przeszli na ręce i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki list, w którym wyrażają pełne poparcie i solidarność z linią polityczną partii i jej kierownictwa.

W liście czytamy m. in.:

„Potępiając inicjatorów marcowych zajęć — politycznych bankrutów, wicherzycieli i syjonistów, którzy w imię antynarodowych i antysocjalistycznych wąsko egoistycznych celów usiłowali przeciwstawić partii, władzy ludowej, klasie robotniczej — młodzi, oświadczamy z całą mocą, iż dla ludzi tego pokroju nie może być miejsca w szeregach pracowników frontu ideologicznego, wśród wydawców i księgarzy, ludzi prasy, radia i telewizji.

Zapewniamy was, Towarzyszu Wiesławie, iż na ludzi książki, prasy, radia i telewizji — partia i władza ludowa, klasa robotnicza, cały naród mogą liczyć w pełni. Swoją pracą zawodową i związkową służymy i służycie zawsze będziemy sprawie Polski i socjalizmu. Nie pozwolimy, aby ktokolwiek szkodził naszej ojczyźnie — Polsce Ludowej”.

Walki w Sajgonie

Dokończenie ze str. 1

dwóch stron. Agresorzy zaangażowali broń pancerną i lotnictwo. Według ostatnich informacji na pomoc partyzantom przybywają dalsze jednostki z pobliskiej dżungli.

Obecność partyzantów w tej dzielnicy Sajgonu zmusiła dowództwo amerykańskie do dalszego wzmocnienia obrony lotniska Tan Son Nhut. Na jego skraj stanęły czołgi i wozy pancerne. Część z nich pełni służbę patrolową w pobliskim terenie.

Artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła we wtorek nad prowincją Nghe An jeden samolot amerykański, który wtargnął do strefy powietrznej Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Jak podaje VNA, 6 maja zestrzelono 3 samoloty amerykańskie nad prowincją Quang Binh i okrugiem Vinh Linh. Tym samym ogólna liczba samolotów, które stracił agresor amerykański nad DRW, wynosi 2894.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Wybrano też nowe władze związku. Wobec rezygnacji Wisły Pankiewicz-Morawskiej, przewodniczącym Zarządu Głównego został Jerzy Boński, wiceprzewodniczącymi wybrano Marię Namysłowską i Gustawa Studzińskiego. (PAP)

Wystąpienia studenckie w Paryżu

Poniedziałkowe wystąpienia studenckie w Paryżu zyskały w prasie miano „krwawego poniedziałku”, ponieważ około 500 osób zostało rannych. Rozruchy trwały w sumie prawie 12 godzin. Policja przez całą noc z poniedziałku na wtorek patrolowała Dzielnice Łacińską. Minister Oświaty Alain Peyrefitte wystąpił w poniedziałek wieczorem w telewizji i wezwał do położenia kresu rozruchom. Narodowy Związek Studentów Francuskich (UNEF) wzywa nadal do kontynuowania wystąpień studenckich.

Paryscy studenci-komuniści opublikowali specjalną ulotkę. Ulotka głosi, iż studenci komuniści walczący o rozwiązanie poważnych problemów stojących przed francuską młodzieżą, stanowczo potępiąją buntowniczą działalność elementów lewackich i trockistowskich.

W wywołanych przez lewackie elementy wystąpieniach bierze udział jedynie część studentów francuskich. Udziału w strajku proklamowanym przez Narodowy Związek Studentów odmówili studenci wielu uczelni prowincjonalnych.

Gen. de Gaulle w rozmowie, jaką odbył z członkami Biura Zgromadzenia Narodowego we wtorek przed południem, oświadczył, że uznaje i rozumie konieczność modernizacji uniwersytetu, niemniej jednak uważa, że nie można dopuścić do stanu, w którym „na uniwersytecie powstałaby opozycja przeciw uniwersyteciowi a na ulicy zainstalowałyby się gwałty”.

Sąd paryski rozpoczął śledztwo przeciwko organizatorom manifestacji studenckich. Grozi im kara 6 miesięcy więzienia i grzywna. (PAP)

12 operacja przeszczepienia serca

Korespondent AFP w Houston (Teksas) podaje że w szpitalu St. Luke ekipa chirurgów przeprowadziła operację przeszczepienia serca. Jest to trzecia z kolei operacja przeprowadzona w ciągu ostatnich dni w tym szpitalu.

Pacjentem, który otrzymał nowe serce jest 62-letni John Stuckwish. Dawcą serca był 36-letni Clarence Nicks, który w tym samym dniu zmarł w szpitalu St. Luke z ran odniesionych w bitwie.

Była to 12 z kolei operacji przeszczepienia serca na świecie. (PAP)

IRAN A POLSKA

Dzisiaj, na zaproszenie szachinszacha Iranu, Mohammada Rezy Pahlavi Aryamehra i cesarzowej Farah Pahlavi, z wizytą oficjalną do Teheranu udaje się przewodniczący Rady Państwa PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski z małżonką. Pobyt M. Spychalskiego w Iranie

Za trzy lata, w roku 1971, odbędzie się w Persepolis, na tle ruin prastarej perskiej stolicy, uroczystości dwu dziesięciu wieków istnienia państwa Iran (do 1934 r. zwanego Persją). Historia perskiej państwowości jest niezwykle bogata i różnorodna. Pośród jej kart można znaleźć niejedną, nawiązującą do polsko-irańskich kontaktów. Za 6 lat obchodzić będziemy 500-lecie (rok 1474) przybycia do Polski pierwszej oficjalnej misji perskiej — jakbyśmy to dzisiaj określili — wysokiego szczebla. Misja ta miała za zadanie zawarcie polsko-perskiego sojuszu, wymierzonego przeciwko Turkom.

Nic przeto dziwnego, że nasz król Jan Sobieski, pogromca Turków spod Wiednia, zyskał w Persji znaczną sławę. Dodajmy, że w mieście Isfahan, położonym w centralnym Iranie, do dzisiaj troskliwie otaczany jest opieką grób polskiego emisarza królewskiego Teodora Mironowicza, który zmarł w tym mieście przed około 280 laty.

Od dawien dawna zainteresowanie kulturą starożytnej Persji, kulturą Iranu, jest w Polsce żywe. W dawnych czasach polsko-perskie kontakty kulturalne i gospodarcze pogłębiały nawiązywać wędrowni kupcy, z biegiem czasu wyręczyli ich w tym przedstawiciele rządów, bądź reprezentanci kół gospodarczych, czy kulturalnych. Warto przypomnieć, że już w 1601 roku zostało przetłumaczone na polski dzieło sławnego poety perskiego — Saadiego „Ogród różany”; był to zarazem pierwszy przekład na język europejski. Sam Mickiewicz przeczytał się dokonaniem tłumacza szeregu utworów poetyckich z języka perskiego.

Wiek XX przyniósł wyraźne umocnienie polsko-irańskich kontaktów. Po odzyskaniu przez nas niepodległości, w roku 1927 zawarliśmy z ówczesną Persją traktat przyjaźni. Podczas II wojny światowej sporo Polaków miało sposobność przebywać na irańskiej ziemi w wyniku służby wojskowej. W 1945 już w czerwcu Iran uznał nasz Rząd Jedności Narodowej. W roku 1959 pojechaliśmy w Polsce grupę irańskich parlamentarzystów, z początkiem 1965 wizytował Teheran polski minister spraw zagranicznych, w tymże roku gościliśmy siostrę szacha Iranu, księżniczkę Aszraf Pahlavi, reprezentującą irańskie instytucje społeczne.

W połowie września roku 1966 nastąpiło wydarzenie najwyższej wagi w dziejach przy-

jaznych i opartych na wzajemnym zrozumieniu kontaktów Warszawa — Teheran: wizyta w Polsce szacha Rezy Pahlavi, pierwsze w historii polsko-irańskich stosunków odwiedziny głowy państwa. Obecny wyjazd przewodniczącego Rady Państwa PRL do Iranu — jest rewizytą, związaną z pobylem irańskiego Gościa w naszym kraju przed niespełna dwoma laty.

Niewątpliwie także obecnie — podobnie jak we wrześniu 1966 w Polsce — obaj mężowie stanu przeprowadzą rozmowy dotyczące rozszerzenia współpracy pomiędzy naszymi krajami, a także na temat aktualnych problemów międzynarodowych. Przypomnijmy, że podczas pobytu szacha w Polsce, podpisano umowę o współpracy kulturalnej, w oparciu o którą rozwija się wymiana pisarzy, artystów, naukowców, wystaw itp. (np. w roku 1966 odbył się w Teheranie, pod protektorem siostry szacha, tydzień filmu polskiego). Wspólny komunikat, opublikowany po zakończeniu rozmów, głosił, iż oba kraje opowiadają się za pokojową współpracą między państwami, na zasadzie równości i nieingerowania w sprawy wewnętrzne oraz kształtowania stosunków na zasadzie pokojowego współistnienia. Polska i Iran opowiadają się także za całkowitą dekolonizacją świata, za koncepcją stref bezatomowych oraz rozwiązaniem konfliktu wietnamskiego w oparciu o układy genewskie.

Umowa handlowa i płatnicza, zawarta pomiędzy Polską a Iranem na lata 1965—68 przewiduje, iż każdego roku wartość wymiany ma wynosić po każdej stronie 44 miliony dolarów. Dotychczas przedmiotem naszego eksportu do Iranu były przede wszystkim kompletne obiekty przemysłowe; wzniesiliśmy na terytorium irańskim trzy cukrownie, wysyłamy ponadto obrabiarki, maszyny włókiennicze i rolnicze, sprzęt motoryzacyjny, elektrotechniczny i precyzyjny, rowery i artykuły trwałe konsumpcyjne, porcelanę, stół, wózek sztuczny, niektóre półfabrykaty oraz artykuły rolno-spożywcze. Sprowadzamy natomiast z Iranu bawełnę i przędzę bawełnianą, drewno orzechowe, skóry bydlęce, wełnę, pasze trzcińcze, owoce suszone, naczynia ceramiczne, rudy metali kolorowych. Warto wspomnieć i o tym, że polska żegluga utrzymuje rejsy do Abadanu nad Zatoką Perską.

Miejsce Iranu na mapie świata ta wyznacza nowa polityka szacha Rezy Pahlavi, sprawująca władzę w kraju od 1941 roku. W ciągu ostatnich kilku lat

zmiany w Iranie następują szczególnie szybko. Szach przedstawił główne założenia zamierzeń w swej książce, zatytułowanej „Misja dla mego kraju”. Ostatnio (15 IV), udzielał wywiadu dziennikarzowi francuskiego tygodnika „l'Express”, władca Iranu oświadczył, że dokonuje się w kraju wielkiej metamorfozy, „... aby skończyć ze złowieszczą złą agentów zagranicznych, feudalistów i duchownych”.

Nie sposób, choćby najwięcej, omówić tutaj rezultaty posunięć szacha z lat 1962—1964, określane mianem „Białej Rewolucji”. Cesarz Reza Pahlavi Aryamehr dokonał upaństwowienia lasów, wprowadził reformę rolną (aczkolwiek ograniczoną), zapoczątkował industrializację kraju kładąc nacisk na przemysł petrochemiczny i metalurgiczny, powołał do życia Korpus Oświaty, Korpus Zdrowia i Rozwoju; ko biety uzyskały w roku 1963 prawa wyborcze, robotnicy — prawo do 20-procentowego udziału w zyskach przedsiębiorstwa. W kraju realizuje się obecnie czwarty plan pięcioletni.

Niemniej istotne znaczenie dla pozycji Iranu na mapie świata ma polityka zagraniczna szacha, utrzymującego przy jawnym stosunku ze Związkiem Radzieckim, przy jednoczesnym członkostwie w pakiecie CENTO. W roku 1965 cesarz Iranu złożył wizytę w Moskwie, w tymże roku i w następnym kolejno odwiedził szeregi europejskich krajów socjalistycznych. Ożywienie kontaktów Iranu ze Wschodem — trwa czego dowodem była niedawna wizyta premiera Kosygina w Teheranie, następnie — prezydenta Tito, a obecnie przewodniczącego Rady Państwa PRL. Efektem tych i innych rozmów jest również wzmożenie więzi ekonomicznej, łączącej Iran z krajami socjalistycznymi.

W czasie pobytu w Polsce, szach, wznosząc w Belwedere toast, oznajmił między innymi: „... Oba kraje powodowane są silnym dążeniem do pokoju dla naszego rozwoju, dla rozkwitu naszego społeczeństwa, dla naszej przyszłości, a szczególnie ponieważ ważymy sobie sprawę, że w naszej epoce wojna może przynieść tylko nieodwracalne nieszczęścia”.

W ciągu najbliższych siedmiu dni — można to chyba tak określić — daleki Teheran znajdzie się bliżej Warszawy...

WIESŁAW PORZYCKI

Racjonalizator z pasją

Orzechowo nad Wartą: trzecio co do wielkości w kraju — po Nidzie i Czarnej Wodzie — Zakłady Przemysłu Sklejek. Ponad 1600 zatrudnionych przerabia tu potężne pnie dębów, gruszy, mahoni i innych egzotycznych drzew na szlachetne formy, sklejkę, fryzy, mozaiki, klepkę podłogową, płyty stolarskie i inne półfabrykaty dla wytwórni mebli. Jazgot pił, rytmiczny łoskot wielotonowych „hebli”, specyficzny zapach żywicy i ocean pyłu drzewnego oraz trocin. Lecz, o dziwo, powietrze jest tu wyjątkowo czyste, czystsze niż w wielu tartakach i fabrykach mebli, z najnowszą, niedawno wybudowaną w Poznaniu włącznie. A przecież zakłady w Orzechowie liczą 70 lat. Gdzie zatem tkwi tajemnica ich czystego powietrza?

Odpowiedź jest prosta, lecz nietypowa: w pasji racjonalizatorskiej głównego inżyniera zakładów — Andrzeja Felczaka, absolwenta Leśno-Technicznej Akademii im. Kirowa w Leningradzie. On to, skupiwszy najwytrawniejszych ślusarzy i mechaników, stale coś projektuje, buduje i u-sprawnia.

Fabryka ma 70 lat. Przez 55 lat swego żywota odywała się bez jakiegokolwiek instalacji odpylających. 15 lat temu, jadąc z Wrześni do Orzechowa, przy słońecznej, bezwietrznej pogodzie, z daleka widziało się nad zakładami bury parasol drzewnego pyłu. Trudno się było temu zresztą dziwić. Jeśli dziś, przy hermetycznym niemal systemie ssawek, macek i chwytaków (zatrzymują one 95—96 procent zanieczyszczenia), zainstalowanych przez inż. Felczaka, zakłady wciąż jeszcze wyrzucają w powietrze prawie 500 kg pyłu dziennie, to można sobie wyobrazić, jak było kiedyś.

Zakłady mieszczą się w małej osadzie, która już przestała być wsią, lecz jeszcze nie stała się miastem. Załoga rekrutuje się z pogranicznych rejonów trzech powiatów: wrzesińskiego, jarocińskiego i średzkiego. Mieszka na wsi, więc przywykła do świeżego powietrza i praca w dusznej, zapyłonej atmosferze, była dla niej szczególnie nieznosna. Może to właśnie zaważyło, że inżynier Felczak ze sprawnej wentylacji uczynił pasję swego życia?

Rozpoczął on swoją kampanię o czyste powietrze w 1956 roku od odpylania tartaku. W ciągu 12 lat opracował bezpłatnie dokumentację 4 instalacji odpylających, które wykonał w metalu i zainstalował zakłady warsztat remontowy. Wyróżnił się w tej pracy i od tamtąd stanowią filar wentylacyjnej brygady racjonalizatorskiej: kierownik tegóż warsztatu — Teodor Maciejak, bry-

gadziasta — Bernard Zawisławski i blacharz — Feliks Merdziński. — Przedtem — mówią robotnicy tartaku — tu było okropnie, teraz zapylenie jest w normie.

Potem inż. Felczak zajął się parkieciarnią. Od 1957 roku opracował dla niej i wciąż do skonał 3 typy instalacji wentylacyjno-wyciągowej. Ostatnią, nie mającą sobie równej

w kraju, typu świecznikowego, opracował wraz ze Stanisławem Gendasykiem i Teodorem Maciejakiem i zainstalował w sierpniu ubr. Instalacja ta podwieszona u sufitu przypomina swoim kształtem wielką ośmiornicę, wyciąga bowiem swe macki i wysysa pył aż z 14 maszyn równocześnie. Działa przy tym bezszmerowo i niezawodnie. Opracowując jej konstrukcję, inż. Felczak oparł się na technicznej literaturze radzieckiej i listownych konsultacjach przyjaciół z uczelni w Leningradzie, a szczególnie na opinii wysokiej klasy specjalisty — docenta I. Świdkowskiego.

Następnie przyszła kolej na wydział produkcji sklejek. Tu założono 2 instalacje odpylające rodzimego wykonawstwa. Nie zdawały jednak w pełni egzaminu. Udoskonalił je Teodor Maciejak, konstruując oryginalne ruchome ssawki, podające za każdym posuwem maszyn. Teraz instalacje działają bez zarzutu.

I tak można by omawiać dział za działem: fryzownię, klejarnię parkietu, płytownię, szlifiernię i inne. Łącznie zbudowano w Orzechowie i zainstalowano 15 różnych instalacji odpylających, które wychwytyują niemal całość „produktowanego” przez zakłady pyłu drzewnego, czyli około pół tony na godzinę.

Przeprowadzane co pewien czas pomiary zanieczyszcze-

nia powietrza w zakładach wskazują, że stężenie pyłów nie przekracza dopuszczalnych norm. Ekipa inż. Felczaka mogaby więc czuć się w pełni usatysfakcjonowana, zbierać zasłużoną brawę. Ona jednak jest z innej ulepią gliny. Wzięła się za bary z ostatnimi, najtrudniejszymi do zwalczania, procentami zapylenia.

Dwa miesiące temu ekipa inż. Felczaka zakończyła prace nad projektem technicznym instalacji o niespotykanej dotychczas zdolności oczyszczania powietrza z pyłu — do 99 procent! W warsztacie remontowym oglądaliśmy już nawet na pół gotowe fragmenty owych instalacji; baniaste cylindry o wydajności od 4600 do 9500 m sześć. powietrza na godzinę. Wkrótce zostaną zainstalowane na najtrudniejszych odcinkach produkcji. Jeśli próbną egzemplarz zładzą egzamin życia, nastąpi wymiana na wszystkich starych cyklonów na nowe. Orzechowo stało się najlepiej wentylowanym zakładem w branży drzewnej.

I na koniec jedna uwaga. Będąc w Orzechowie pytałyśmy, czy przyjeżdżają tam przedstawiciele innych, pokrewnych (i nie tylko) zakładów dla zapoznania się z racjonalizatorskim dorobkiem w dziedzinie wentylacji. Owszem, gości jest mnóstwo, lecz nie w tej sprawie.

A przecież dorobek Orzechowa w dziedzinie odpylania powinien stać się magnesem przyciągającym dyrektorów i behawiorystów tych wszystkich fabryk, które mają kłopoty z wentylacją. Inż. Felczak ma doskonale zorganizowane archiwum dokumentacyjne wszystkich stosowanych w zakładach urządzeń odpylających. Jeśli okazałyby się one dla innych fabryk przydatne, można by zorganizować w którejś z nich serijną produkcję tych urządzeń i przyspieszyć w ten sposób realizację wojewódzkiego programu poprawy warunków pracy załóg.

Kto się tym zajmie?

PIOTR CHOJNACKI

Bez rewelacji

VIII Kaliskie Spotkania Teatralne

Publiczność i jury VIII Kaliskich Spotkań Teatralnych ma już za sobą 6 spektakli pięciu teatrów: prezentowane poza konkursem przedstawienie jugosłowiańskiego Teatru Narodowego z Zenicy — „Derwisz i śmierć”, występy festiwalowe teatrów poznańskiego i kaliskiego oraz obu scen łódzkich — Teatru Powszechnego i Teatru im. Jaracza.

O przedstawieniach obydwu scen wielkopolskich pisaliśmy już obszernie z okazji premier, parę więc słów o spektaklu jugosłowiańskich gości. Pokazali oni adaptację słowną powieści Mesy Selimovica „Derwisz i śmierć”; przedstawienie zdobyło sobie uznanie w Kaliszu. Miało oryginalne piętno narodowe, pokazało dobre aktorstwo w duchu realizmu.

Teatr Powszechny z Łodzi zaprezentował na festiwalu „Świętą Joannę” Shawa. Spektakl łódzki był barwny, bardzo rozbudowany inscenizacyjnie, miał też dobre aktorskie role. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że reżyser spektaklu nie bardzo umiał sobie poradzić z odczytaniem tekstu Shawa i konsekwentnym przeprowadzeniem swych zamierzeń reżyserskich. Stąd pewne dłużyzny i bardzo niejednolity aktorsko charakter spektaklu. Drugi teatr łódzki im. Jaracza pokazał w Kaliszu na przedstawieniu popołudniowym widowisko muzyczne „Taka noc nie powtórzy się więcej” Stefana Soboty, a wieczorem „Apel” Subotica. Pierwsze przedstawienie jak na festiwal było może pozycją zbyt ryzykowną: typowo rozrywkowa, komediowa. Przedstawienie sztuki Soboty natomiast wydało się interesujące. Była to jedyna jak dotąd na festiwalu w całym tego słowa znaczeniu pozycja współczesna, problemowa, zaangażowana. Prawda to, że sztuka nie była wolna od schematów i uproszczeń, ale była publicznie ostra, odważna, rozrachunkowa. Bohaterami tej sztuki są dwa pokolenia jugosłowiańskich komunistów, dawnych partyzantów i ich synów i córek, krytycznie oceniających wzajemnie swą pracę, postawę i stosunek do życia.

W porównaniu z poprzednimi festiwalami w br. znacznie więcej jest w Kaliszu imprez towarzyszących spotkaniom. W Kaliskim Domu Kultury otwarta została wystawa poświęcona historii dotychczasowych spotkań. W KMPiK wystawa grafiki poznańskiego plastyka Stanisława Mrowińskiego, w Sali Bogusławskiego w teatrze zorganizowana została wystawa exlibrisu o tematyce teatralnej ze zbiorów znanego kolekcjonera Feliksa Wagnera. Odbyło się też kilka spektakli i recitali aktorskich. I tak w sali KMPiK z recitalem aktorskim wystąpiła artystka jugosłowiańska Vera Crvenčanin, w Kaliskim Domu Kultury aktorzy Teatru im. Jaracza zaprezentowali montaż wg Andrzeja Brychta „Raport z Monachium”. Odbywa się też wiele spotkań z ludźmi teatru, członkami jury, krytykami i dziennikarzami.

Do końca festiwalu pozostało jeszcze pięć dni i osiem spektakli. W sobotę 11 bm. jury ogłosi prawdopodobnie wyniki festiwalu. W Kaliszu przeżawa pogląd, że jak dotąd nie było na festiwalu rewelacji artystycznych. Poziom spektakl jest wyrównany i na ogół dość dobry.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

NASZE ROZMOWY

Z kłopotami jak do mam



Teresa Dondajewska

Teresa Dondajewska jeszcze cztery lata temu stała przy maszynie drukującej bilety kinowe w jednej z hal Poznańskich Zakładów Graficznych. Była tam kontrolerką i zapewne zostałaby nią aż do dnia dzisiejszego, gdyby nie to, że wkrótce odkryła drugi talent.

— Bardzo lubiłam organizować różne imprezy, pomagać w urządzaniu wycieczek, kolonii dziecięcych. Robiłam też chętnie różne sprawozdania, pisałam protokoły, sprawiło mi to dużą przyjemność, że mogłam uczestniczyć w życiu zakładu — nie tylko tym produkcyjnym.

— I od razu wciągnięto panią do stałej pracy w radzie zakładowej?

— Nie. Najpierw pomagałam w przeróżnych pracach rady robotniczej, nie będąc zresztą jej członkinią. A od 1964 roku, kiedy już ta moja pomoc stała się prawie drugą pracą, zaproponowano mi etat w radzie zakładowej. No i tu już zostałam.

— Sądzi, że nie tylko „papierkowa” robota panią tu trzyma?

— Nie, skądże! Mam przecież ogromnie dużo spraw, które się „na żywo” z ludźmi załatwiają, organizuję.

— Które z tych spraw do załatwienia są dla pani najprzyjemniejsze?

— Kontakty z dziećmi. Poznańskie Zakłady Graficzne są od 17 lat zakładem opiekuńczym Szkoły Podstawowej w Parkowie w pow. obornickim. Od 10 lat opiekujemy się również Państwowym Przedszkolem nr 70 przy ul. Skarbka. To przedszkole jest właśnie moją największą radością i największym utrapieniem. Lubie dzieci, mogłabym wśród nich wiele

godzin spędzić, oczywiście czas na to nie pozwala. Ale kiedy tylko mogę składam wizyty moim małym podopiecznym. Tylko to mnie martwi, że kierownictwo przedszkola właściwie nie od nas nie chce. Moglibyśmy przecież pomagać im w różnorodny sposób, i materialnie i organizacyjnie. Ale chcielibyśmy wiedzieć czego oni potrzebują. Jak dotąd — proszą nas tylko o papier. Ze Szkołą w Parkowie kontakty nasze są bardziej ożywione. Dostarczamy im np. materiałów na zajęcia praktyczne, organizujemy dla uczniów kolonie, zapraszamy ich często do siebie urządzając pokazy pracy przy naszych warsztatach, a także bierzemy udział w posiedzeniach rady pedagogicznej, co pozwala nam poznać problemy, jakimi żyje szkoła. Bardzo bym chciała żeby i Przed-szkole zwracało się do nas ze wszystkimi swoimi kłopotami, w wielu wypadkach moglibyśmy chyba pomóc.

— Może by i przedszkolaków tutaj zapraszać? Może to by ułatwiło zbliżenie? A czym jeszcze zajmuje się pani w radzie oprócz tych kontaktów z dziećmi?

— Załatwiam wczasy (a chętnych jest zawsze więcej niż miejsc, zwłaszcza ostatnio), załatwiam sprawy mieszkaniowe spółdzielczych. Trzeba się przy tym dużo na-jeździć, bo nasz zakład mieści się w czterech pomieszczeniach w różnych punktach miasta. Piątą — to dyrekcja przy ul. Inżynierskiej. Zakład przy ul. Strzałowej jest obecnie przebudowywany. Bardzo się cieszę bo udało nam się przy tej okazji urządzić śniadalnię dla pracowników.

Rozmawiała: WANDA CHILA

Międzynarodowy język liczb

Przyznam, że na początku czułem się bardzo niepewnie. Rzeczony dyskurs o matematyce wydaje się czystym nieprawdopodobieństwem, gdy pytania zadaje filolog, a odpowiedzi udziela specjalista. Zdeprymowany tą sytuacją wpadłem po chwili w panikę, bo oto kierownik Sekcji Matematyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza prof. dr Władysław Orlicz prezentuje mi swoje laboratorium. Rozglądam się za najskromniejszym bodaj przyrządem z migającymi światełkami, jaki w innych pracowniach stanowi ostatnią deskę ratunku dla laika, ale niczego takiego nie ma. Są książki zadrutowane absolutnie niepojętymi dla mnie symbolami i podobne różnorodnie czasopisma naukowe.

Różnorodność jest tu zresztą wysoce problematyczna. Znałca czyta swobodnie dzieła ze swojej dziedziny we wszystkich językach europejskich — skąpy tekst można przetłumaczyć za pomocą słownika, a czasem w ogóle nie potrzeba tłumaczyć, bo i tak zasadniczą treść wyraża międzynarodowy język wzorów, symboli i liczb.

Matematyka w naukach przybiera stopniowo taką funkcję, jak muzyka lub malarstwo w sztuce — funkcję narzędzia porozumienia między przedstawicielami różnych dyscyplin. Wykracza poza tradycyjne domeny jej zastosowań jak fizyka i technika, wkracza do ekonomiki, medycyny, psychologii, lingwistyki i poetyki. Stwarza perspektywę uporządkowania wymykającej się spod naszej kontroli rzeczy wistosci.

Komplikująca się niemal z dnia na dzień wizja świata wymaga od człowieka umiejętności abstrakcyjnego myślenia. Nauczyciel matematyki w szkole pojawia się nagle w zupełnie nowej roli — musi wykształcić u swoich podopiecznych tę właśnie umiejętność, nie wystarczy, że nauczy ich mechanicznego dodawania ułamków i obliczania procentów.

Naukowiec uprawiający matematykę teoretyczną jak nigdy dotąd zbliża się do życia — to on dysponuje aparatem zdolnym do tworzenia precyzyjnych modeli opisu zjawisk otaczającej nas rzeczywistości, zaś dzięki tym modelom w naszej wiedzy o świecie istnieje jakiś dostępny ludzkiemu umysłowi ład.

Na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza od lat rozwija się

szereg ważnych gałęzi nowoczesnej matematyki teoretycznej (informacja dla bardziej wtajemniczonych: analizę funkcjonalną, teorię konstruktywną funkcji rzeczywistych i teorię liczb). Ośrodek wykształcił wielu wybitnych naukowców. W okresie powojennym nadano tu 30 tytułów doktorskich, co w tej dziedzinie jest liczbą niebagatelną.

Za kilka miesięcy przy Katedrze Matematyki I będzie także maszyną z migającymi światełkami, której brak tak odczułem. UAM otrzymuje najnowszą i najnowocześniejszą spośród wyprodukowanych w Polsce maszynę cyfrową „Odra 1204” wykonującą 50 tys. operacji na sekundę. Rozwinie się więc również matematyka stosowana, uruchomiony zostanie Zakład Metod Numerycznych i Zastosowań Matematyki.

Do „Odry 1204” nie ma jeszcze gotowych programów — poznańscy naukowcy przystępują do opracowywania z zakresu równań różniczkowych. Wytwórnia „Elwro” dostarcza jednak maszynę z pewnym programem podstawowym; dzięki temu można ją od razu wykorzystywać do celów dydaktycznych. Dotychczas studenci kierunku numerycznego praktykowali w ośrodku maszyn matematycznych Politechniki Poznańskiej i Zakładach Elektrotechnicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu. Jeździli też do Centralnego Ośrodka Konstrukcyjno-Badawczego Przemysłu Okrętowego w Gdańsku, do Centrum Obliczeniowego PAN i Ośrodka Badań Jądrowych PAN w Świerku.

Nowy, cenny nabytek nie spowoduje zerwania raz nawiązanej współpracy. COK-BPO w Gdańsku daje dwa stypendia fundowane poznańskim studentom, absolwenci kierunku numerycznego są pozukiwani przez specjalistów. Pierwszych absolwentów tego kierunku UAM wypuści za rok.

Zresztą powodzenie u pracodawców mają także absolwenci specjalizacji teoretycznej, których poszukują instytucje naukowo-badawcze. Z kierunku ogólnego, na którym studia trwają rok krócej niż na dwóch poprzednich, absolwenci trafiają najczęściej do szkolnictwa, ale i w tym przypadku nie ma reguły. Zdarza się, że ktoś zawiera umowę przedwstępną z przedsiębiorstwem i pisze pracę magisterską na interesujący przyszłego pracodawcę temat.

WOJCIECH BURTOWY

Polska chemia na rynkach ZSRR

Produkty chemiczne we wzajemnych obrotach handlowych pomiędzy nami a Związkiem Radzieckim wykazują znacznie większą dynamikę w zestawieniu z wzrostem globalnym dostaw towarowych. Tak więc import radzieckich produktów chemicznych do Polski osiągnął w 1966 roku 102,3 mln. złotych dewizowych, zwiększając się przeszło dwukrotnie w porównaniu z 1960 rokiem, zaś eksport polskich wyrobów chemicznych na rynek radziecki zwiększył się w tym czasie 5,8 razy, dając przeszło 200 mln. zł dewizowych i wykazując dalszą tendencję wzrostową.

Warto podkreślić, iż Związek Radziecki pozostaje od szeregu lat największym odbiorcą polskich chemikaliów. Dostawy na rynek radziecki obejmują bardzo szeroki asortyment produktów, jak artykuły farmaceutyczne, lakiery i emalie, wyroby kosmetyczno-perfumeryjne, barwniki, środki ochrony roślin, soda kalcynowana, karbid i inne.

Do niedawna umowy handlowe — polsko-radzieckie zawierane były wyłącznie na szczeblu centralnym tj. przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego PRL i Ministerstwo Handlu ZSRR. Obecnie nastąpiła zmiana, polegająca na bezpośrednich umowach handlowych poszczególnych republik radzieckich z Polską. Skończyła się z tego pierwsza Litwa i nawiązała bezpośredni kontakt handlowy z naszym krajem. Już w grudniu 1964 roku przybył do Warszawy minister handlu Litewskiej SRR A. Mikutis na wstępne rozmowy, a w kwietniu 1965 roku delegacja polska podpisała w Wilnie pierwszy protokół o wymianie handlowej między Polską a Litwą.

Litwini zainteresowali się bardzo polskim przemysłem chemicznym. Dostawy tych wyrobów głównie kosmetyczno-perfumeryjnych w 1967 roku osiągnęły wartość 604 tys. zł dewizowych, co stanowi około 12 procent całego polskiego eksportu chemicznego do Związku Radzieckiego, w ramach szerokiej wymiany towarowej. Ciekawostką: w Wilnie drogie „Grażyna” wyspecjalizowała się w sprzedaży polskich chemikaliów. Znaczące obroty polskimi wyrobami kosmetyczno-perfumeryjnymi wykazują drogerie w Kownie i innych miastach Litewskiej Republiki.

F. H.

W programach telewizyjnych coraz bardziej dają o sobie znać takie wydarzenia jak Dni Oświęcimia, Książki i Prasy czy rocznice na cały rok obchody 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Temu drugiemu zagadnieniu poświęcone były dwa na pewno wyróżniające się programy, a mianowicie: „Ojciec i syn” z cyklu „Ludzie i zdarzenia” oraz rocznicowa „Droga do Berlina”.

Pozycja „Ojciec i syn” ukazała nam odnalezionych po latach z dokumentalnej fotografii zrobionej jeszcze w okresie formowania się pierwszej dywizji im. Tadeusza Kościuszki — dwóch maszerujących obok siebie żołnierzy. Redakcja „Żołnierza Polskiego” dotarła ostatnio do tych żołnierzy, którymi okazali się żyjący po dziś dzień i cieszący się dobrym zdrowiem ojciec i syn. Ojciec, człowiek już starszy, mieszka na wsi we własnym gospodarstwie, otoczony jest powszechnym szacunkiem zwłaszcza młodzieży, która z niekłamnym podziwem ogląda jego liczne odznaczenia bojowe zdobyte na całym długim szlaku bojowym. Syn, wówczas 18-letni, drobny chłopiec, dzisiaj jest kierowcą samochodowym.

Twórcy programu ukazali bohaterów reportażu, tak jak oni żyją dzisiaj. Ale najbardziej interesujące były, zresztą zgodnie z intencjami autorów, przeżycia opowiedziane przez obu bohaterów: prosto, bezpośrednio, spontanicznie i przez to szczerze, a równocześnie bardzo wzruszająco. Z opowieści obu żołnierzy przebiegała zwykła ludzka historia — jak najprostszego spełnienia trudnego obowiązku i zupełnie zrozumiałą troską o ojca o syna i syna o ojca. Sytuacja jakby żywym wzięta z jakiejś ballady czy wiersza poetyckiego, a równocześnie historia wcale nie jedyna, wcale nie niepowtarzalna. Ilość takich ojców i synów, takich braci, takich żołnierzy, którzy walczyli na szlakach od Lenino do Berlina o swój dom i ojczyznę?

Na to pytanie w pewnym stopniu odpowiadał program pt. „Droga do Berlina”. Przypomniano nam w nim między innymi i tę nie zawsze sobie

przez nas uświadamianą prawdę, że zniszczona fizycznie i biologicznie przez niemieckich okupantów Polska wystawiła do ostatecznej rozprawy z najeźdźcą armię większą niż daleko mniej zniszczona, a przy tym i ludnośćowo, i gospodarczo, i terytorialnie większa Francja. Przypomniało także, że obok armii radzieckiej tylko żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego przypadł zaszczyt zdobywania stolicy zniszczonego wroga. Ale zaszczyt ten trzeba było okupić krwią przelaną wspólnie „za naszą i

Niemiec” nazwać można tylko skandalicznym niechlujstwem. Telewizyjnie potraktowano jak ludzi, którzy w niczym się nie orientują. Kilka osób telefonowało do mnie (za co im w tym miejscu dziękuję) z oburzeniem za nazwanie Poznania „gniazdem hitlerizmu” czy czymś w tym rodzaju. Poza tym istnieje jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Są wrogie Polsce Ludowej siły, które takie przykłady niestaranności gotowe są okrzykiem jako niezbite dowody fałszowania historii. Myślę, że autorzy „Drogi do Berlina” po prostu nie zadali sobie trudu wyszukania właściwych filmów, ale takie niedbalstwo jest karygodne.

Dużą natomiast troskę o dokumentalną stronę programu wykazali autorzy bardzo dobrego reportażu filmowego, ukazującego walkę Polaków we Wrocławiu w czasach, kiedy to miasto należało do III Rzeszy. To samo można powiedzieć o innej pozycji, poświęconej położeniu Polaków w Niemczech przed 1939 rokiem, pt. „Prawdy Polaków”. Oba te programy wyróżniały się nie tylko bardzo interesującą formą, ale również niezwykle zaangażowaniem tematycznym. Takich programów — oby jak najwięcej!

Ostatnio piszę przede wszystkim o publicystyce, co usprawiedliwia jej dużą „aktywność”. W cyklu „Kiedy trzeba podjąć decyzję” poruszono drażliwy ale istotny problem porzucenia niegdyś gospodarstw, od wielu lat uprawianych przez ludzi nie będących ich formalnymi właścicielami. Niektórzy z właścicieli teraz próbują powrócić do porzuconych zarobków po wojnie gospodarstw i wyrzucić ich długoletnich użytkowników. Autorzy zwrócili w programie uwagę na to, jakie stanowisko powinien w tej sprawie zajmować władze terenowe. Nie trzeba chyba dodawać, że w myśl generalnej zasady „ziemia musi rodzić” uczestnicy dyskusji reprezentowali pogląd, iż formalni właściciele stracili moralne podstawy do ziemi. W świetle prawa sprawa jest jednak bardziej skomplikowana. W każdym razie — program był i dobry, i potrzebny.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TELEWIZJA

Wśród tradycji walki

waszą wolność”. Pozycja ta miała również charakter wspomnieniowy: o walkach o Berlin mówili ich bezpośredni uczestnicy. Więcej tu więc było — i chyba słusznie — osobistych wrażeń i urywkowych, fragmentarycznych relacji z walk o jakiś dom, obiekt, czy ulicę niż ogólnej oceny sytuacji. Nadawało to zresztą wspomnieniom uczestników walk cech autentyczności, a także barwę charakterystyczną każdemu ośobistemu przeżyciu. Stawało się bliższe, bardziej zrozumiałe, żywsze, ciekawsze niż najpełniej nawet przygotowany wykład historyka-specjalisty okresu II wojny światowej.

Niestety, część ikonograficzna programu przygotowana była niestarannie, a nawet wręcz niechlujnie. Pokazywanie bowiem na ekranie filmu z walk o Poznań i równoczesne opatrywanie tego komentarzem w rodzaju: „przystąpiono do zadania ostatecznego ciosu stolicy hitlerowskich

Paragraf i życie

Wspólna odpowiedzialność

Zatrudniony w Państwowym Ośrodku Maszynowym traktorzysta Antoni S. uległ w czasie pracy ciężkiemu wypadkowi. Rozładowując drewno na placu należącym do Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, pośliznął się i upadł, a ciężkie drzewo obsunęło się i przysgniotło go. Antoni S. doznał porażenia nóg, a jego kalectwo okazało się trwałe, powodując całkowitą niezdolność do pracy.

Przewód sądowy ustalił wspólną odpowiedzialność POM i przedsiębiorstwa drzewnego za wypadek. POM nie przeszkolił Antoniego S., nie zadbał o nadzór nad pracownikami, mimo że ich praca przy załadunku i rozładunku drzewa była niebezpieczna. A przedsiębiorstwo przemysłu drzewnego, chociaż na nim właśnie spoczywała odpowiedzialność za przygotowanie miejsca wypadku, nie zabezpieczyło oświetlenia składowiska i dojazdu.

W tej sytuacji sąd wojewódzki zasądził dla Antoniego S. solidarnie od POM i przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego poważne odszkodowanie (60 tys. zł) i rentę miesięczną w wysokości około 1300 złotych.

Skargę rewizyjną od tego wyroku wniosło przedsiębiorstwo przemysłu drzewnego. Nie kwestionowało ono jednak słuszności rozstrzygnięcia Antoniego S. i występowało tylko we własnej obronie, stwierdzając, że na podstawie umowy z POM rozładunek drewna na składowisku dokonywany miał być wyłącznie na ryzyko dostawcy, tj. Państwowego Ośrodka Maszynowego. Jeżeli zaś plac nie był do rozładunku przygotowany — głosiła dalej skarga przedsiębiorstwa

— POM nie powinien był wydać wywózki przywiezionych drzew i odłożyć wyładunek do czasu, kiedy warunki pracy będą odpowiednio zabezpieczone.

Ale Sąd Najwyższy skargę przed przedsiębiorstwą oddalił. Umowne uregulowanie rozkładu ryzyka między współodpowiedzialnymi za ewentualny wypadek — stwierdza orzeczenie Sądu Najwyższego — nie może mieć znaczenia przy ocenie pozwu przeciw tym współodpowiedzialnym stronom. Umowa nie zwalnia bowiem żadnej z nich od odpowiedzialności wobec osoby poszkodowanej.

Jak z tego wynika, Antoni S. nie może interesować sprawą podziału odpowiedzialności za wypadek pomiędzy POM a przedsiębiorstwem przemysłu drzewnego, których wspólna wina jest oczywista. Zawarta między nimi umowa może mieć oczywiście wpływ na ich rozliczenie się między sobą. Ale jest to już zupełnie inny problem.

JAN WOLSKI

(IPR240/67 OSN-IC 3/68 z 9 sierpnia 67)

PRODUKCJA POLSKA

„Świat grozy”. Zestaw trzech kolorowych komedii telewizyjnych: „Duch z Canterville” w reż. Ewy i Czesława Petelskich. Na podstawie noweli Oscara Wilde’a „Zbrodnia lorda Artura Saville’a” w reż. Witolda Lesiewicza. Również wg Wilde’a oraz „Przeziębłe łóżko” w reż. Lesiewicza. Na podstawie noweli W. Collinsa. W filmach gra wielu znanych aktorów jak C. Wołejko, A. Wojciechowska, A. Dzwonkowski, M. Ciesielska, A. Łapicki, I. Machowski, W. Gołas, Z. Niemczyński i inni.

PRODUKCJA RADZIECKA

„Wojna i pokój”. Część III: Rok 1812. Reż. Siergiej Bondarczuk. Barwna, panoramiczna epopeja historyczna będąca trzecią częścią znanego już polskimi widzom cyklu. Część ta niemal wyłącznie poświęcona jest wielkiej bitwie pod Borodino przedstawionej z rozmachem nieznanym dotąd w kinie. Pokazano bitwę jako gigantyczny pojedynek dwóch światów, dwóch racji i dwóch postaw moralnych reprezentowanych przez Kutuzowa i Napoleona.

PRODUKCJA JUGOSŁAWIA

„Dywersonanci”. Reż. Hajrudin Krvavac. Sensacyjny dramat wojenny, którego treścią jest akcja małej grupy dywersyjnej mającej

MAJOWE NOWOŚCI EKRAU

zniszczyć hitlerowskie lotnisko, skąd startują samoloty czyniące spustoszenia w okrajowym zgrupowaniu jugosłowiańskich partyzantów.

PRODUKCJA CZECHOSŁOWACKA

„Siódmy kontynent”. Reż. Dušan Vukotic. Barwna, szerokoekranowa baśń współczesna zrealizowana wspólnie z filmowcami jugosłowiańskimi. Pokazuje świat dzieci i świat dorosłych, do których obie społeczności nie mają dostępu. W hałaśliwym, przetchniętym światem dorosłych nie ma miejsca dla dzieci, które ratuje jedynie fantazja umożliwiająca ucieczkę do krainy marzeń.

„Morderstwo po naszymu”. Reż. Jiri Weiss. Szerokoekranowa komedia przedstawiająca historię niezwykłej kariery skromnego buchaltera z prowincjonalnej filii praskiej centrali handlowej. Pokorny stary kawaler zrywa się nagle do czynu i błyskawicznie przeskakuje szczeble urzędniczej kariery. Sporo satyry społecznej.

PRODUKCJA AMERYKAŃSKA

„Noc Iguany”. Reż. John Huston. Dramat psychologiczny zrealizowany na podstawie sztuki Tennessee Williamsa, w którym jednak zmieniono pesymistyczną wizję świata zawartą w literackim

pierwowzorze na optymistyczną. „Hafari”. Reż. Howard Hawks. Barwny film przygodowy przedstawiający sezon grupy myśliwych zajmujących się w Tanguis łowieniem dzikich zwierząt dla ogrodów zoologicznych. W roli głównej John Wayne.

PRODUKCJA HISZPAŃSKA

„Falstaff”. Reż. Orson Welles. Wybitny twórca amerykański zrealizował dla hiszpańskiej wytwórni wysoko oceniony film, którego scenariusz oparto na watach kilku sztuk Szekspira. Uważa się film za swobodną elegię po odchodzącej w przeszłość starej Anglii. Film zdobył szereg wysokich nagród. Welles — w roli tytułowej.

PRODUKCJA FRANCUSKA

„Twardzi ludzie”. Reż. Robert Enrico. Barwny, szerokoekranowy film przygodowy w rodzaju westernu, którego akcja toczy się w Wozgach, „odkrytych” tutaj dla filmu fabularnego. Ostra, brutalna walka konkurencyjna dwóch właścicieli górskich tartaków.

„Pamiętnik pani doktor”. Reż. Claude Autant — Lara. Zrealizowany we współpracy z Włochami dramat psychologiczno-obyczajowy mówiący o sprawach etyki lekarskiej w związku z tak doniosłym w naszych czasach problemem planowania rodziny i re-

gulacji urodzin. Sprawy te wyglądają we Francji znacznie bardziej drastycznie niż w Polsce.

„Kobieta jest kobietą”. Reż. Jean — Luc Godard. Barwna szerokoekranowa komedia, której bohaterką jest kobieta, która pragnie mieć dziecko choćby z kochankiem, gdy mąż odmawia. Ale nie temat tu ważny, lecz sposób w jaki został przedstawiony. Najwybitniejszy twórca „nowej fali” pokazuje zaskakujące efekty metody improwizacji.

PRODUKCJA WŁOSKA

„Giulietta i duchy”. Reż. Federico Fellini. Barwny studium psychologiczne należące do najbardziej kontrowersyjnych filmów znakomitego reżysera włoskiego. Zrealizowany wraz z Francuzami przedstawia ten film stosunki między kobietą a mężczyzną w rzeczywistości włoskiej, przy czym kobietę nawiedzają maskary mające obrazować przeszłość i zwierzęce obyczaje podtrzymywane przez tradycję wychowanie i religię.

„Kronika rodzinna”. Reż. Valerio Zurlini. Barwny dramat psychologiczny pokazujący dramatyczne losy dwojga braci. Zwraca uwagę znakomicie stworzony nastrój harmonizujący ze stanami emocjonalnymi bohaterów.

M. S.

Jeszcze o przeliczaniu rent

Po ukazaniu się w „Głosie Wielkopolskim” w dniu 26.IV 1968 r. notatki Polskiej Agencji Prasowej pt. „Przeliczenie rent zakończonych i listów od rencistów” twierdzących, że dotychczas nie otrzymali jeszcze swych zaległych wypłat. W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

— W okresie od stycznia do kwietnia 1968 r. Oddział ZUS w Poznaniu przeliczył te wszystkie renty płatne w dniu 31 grudnia 1967 r., które podlegały podwyższeniu w myśl ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. Takich rent jest 156 tysięcy. Zostały one załatwione do 25. IV. 1968 r. Nieliczne przeliczone już renty zostały zwrócone przez pocztę do Oddziału na skutek zmian adresów. Po

ustaleniu aktualnego adresu zostaną one ponownie przekazane rencistom.

Oddział poznański ZUS nadmieniam, że niektóre renty nie podlegają przeliczeniu. Są to: renty rzemieślnicze, dawne renty wypadkowe niskoprocentowe, renty z tytułu przejścia go gospodarstw rolnych na rzecz Skarbu Państwa. Ta kategoria rencistów nie zawsze jest zorientowana o braku uprawnień do podwyżek.

Oddzielna sprawa, to załatwianie wniosków rentowych tych osób, które przeszły na rentę po 1 stycznia br. oraz tych, których renty już przeliczono, a obecnie ubiegają się o dodatkowe świadczenia. Takich nowych wniosków wpłynęło do ZUS od 1 stycznia br. ponad 8.400 z czego załatwiono już ponad 5 tysięcy.

Rajdy, rajdy...

Turyści na szlakach

MOTOROWCY OTWORZYLI SEZON

We wrześniu i październiku odbyły się w niedzielę otwarcie sezonu motorowego PZM zorganizowane przez wrzesiński Start. Na mecie

Przed Wyścigiem Pokoju

Na dwa dni przed startem XXI Wyścigu Pokoju, w Berlinie nie odchodzi się jeszcze wyścigowej atmosferze. Polska drużyna — triumfator zeszłorocznego Wyścigu — stała się głównym ośrodkiem zainteresowania. Polacy uważani są bowiem za głównych faworytów zespołowych.

Z rozmów z kierownikami i trenerami ekip wynika jednak, że większość rywali naszych kolarzy posiada „w nogach” więcej przejechanych kilometrów, a przede wszystkim brali oni udział w okresie przygotowawczym w większej ilości wyścigów.

Warto dodać, że kolarze radziecy przejechali na treningach przed wyścigiem i podczas różnego rodzaju imprez, po około 6.200 km. (o-b)

dalekopisem

PUCHAR DAVISA

Podczas eliminacyjnego spotkania strefy europejskiej (grupa „A”) Pucharu Davisa pomiędzy drużynami Szwecji i Rodezji zwyciężyli Szwedzi 4:1.

POLSKA — BULGARIA

Polskie Radio nada dzisiaj z Sofii obszernie sprawozdanie z międzynarodowego meczu bokserskiego Polska — Bulgaria. — Początek sprawozdania o godz. 21.30 w programie I.

Z Wielkopolski

Nie powiedzieli się zapaśnikom Lecha w walkach stylu wolnym. Lotnik Wrocław zwyciężył Lecha 5:50:1,50, a Iskra Warszawa wygrała z Lechem 5:50:2,50.

Smidt z poznańskiego Pocztowca nie obronił zdobytego w ub. roku tytułu szachowego mistrza Polski w grze błyskawicznej. Zajął on trzecie miejsce za Bedarskim z Wrocławia i Lewinem z Warszawy.

Po pierwszej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy zapaśniczej w stylu klasycznym swarzędzka Unia zajmuje ostatnie, ósme miejsce. Liderem jest Legia W-wa.

Trójmecz kreglarski o mistrzostwo I ligi odbędzie się 12 bm. w Srebie pomiędzy drużynami: Lecha — Poznań, Startu — Gniezno i Polonii — Leszno.

Dorocznym zwycięzcy DKKFIT Poznań — Wilda wspólnie z sekcją KS Warty organizować będą: „Srody lekkoatletyczne” na stadionie im. 22 Lipca. Prawo startu mają wszyscy niepełnoletni sportowcy. Pierwsza impreza odbędzie się 8 bm. o godz. 17.

Z okazji otwarcia sezonu żeglarskiego odbyły się regaty o „Srebrną Kotwicę Klekry”, które zespołowo wygrał AZS przed Poznania, MKS-em, Szkwałem, LZS Klekry i LOK.

Piłkarze Lecha grają w Krakowie

Dzisiaj w Krakowie piłkarze Lecha rozegrają zaległy mecz o mistrzostwo II ligi z miejscową Garbarnią. Przeciwnik poznaniaków należy do grupy najsłabszych zespołów II ligi. Zajmuje aktualnie 5 miejsce w tabeli mając na swoim koncie 24 punkty, 30 strzelonych bramek i 19 straconych. Piłkarze Garbarni będą na pewno groźnym przeciwnikiem dla kolejarzy. Jednak wydaje się, że Lech nie stoi na straconej pozycji. Poznaniacy podbudowali awans do półfinału Pucharu Polski mając realne szanse na wywieszenie z Krakowa co najmniej 1 punktu, a przy nieco bardziej zdecydowanej grze ataku stać ich na odniesienie zwycięstwa.

„SPOTKANIE Z SZYBOWCEM”...

to tytuł atrakcyjnej imprezy motorowej o puchar „Expressu Poznańskiego” RP LZS, PKKFT organizowanej przez LZS Kicin. „Spotkanie z szybowcem” odbędzie się w Ligowcu k/Kobylnicy 12 maja br. a program przewiduje m. in. próby sprawności, pokaz skoków spadochronowych, wystawę rysunków H. Derwiche pt. „Stop, dziecko na drodze”. Dla klubu, który w trzech kolejnych imprezach LZS-u Kicin zdobył najwyższą punktację organizatorzy przeznaczyli specjalną nagrodę: Puchar Pokoju.

Z PRZEMYSŁAWEM PO ZIEMIACH ZACHODNICH

Poznański Klub Motorowy PTTK Przemysław organizuje w dniach 11 i 12 bm. II Motorowy Rajd po ziemiach zachodnich.

Trasa pierwszego etapu wynosi 134 km, drugiego — 98 km. Uczestnicy pojadą z Poznania przez Paradyż, Łagów, Sulechów do Wolsztyna, gdzie nastąpi zakończenie rajdu.

W imprezie mogą brać udział tu rycy zmotoryzowani, posiadacze motorów, skuterów, motocykli i samochodów osobowych.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkie informacje udziela sekretariat PTTK „Przemysław” w Poznaniu, Stary Rynek 90. (p)

Dla kandydatów na studia magisterskie

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Poznaniu w trosce o podniesienie kwalifikacji zawodowych nauczycieli wychowania fizycznego pracujących na terenie miasta i województwa poznańskiego, organizuje kurs magisterski dla absolwentów uczelni WF, którzy ukończyli studia 3-letnie i nie posiadają stopnia magistra wychowania fizycznego.

Zainteresowani mogą zgłaszać się w wydziałach oświaty i kultury terenowych rad narodowych lub bezpośrednio do WSWF w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą do dnia 25. V 1968 r. (na)

Nowy stadion w Antoninku



1 Maja otwarto piękny nowy stadion w Antoninku, wykonany w czynie społecznym. W pracach tych szczególnie wyróżnili się pracownicy czterech zakładów pracy: Wielkopolskich Zakładów Napraw Samochodowych, Huty Szkła, „Motozbytu” oraz Chemicznej Spółdzielni Pracy „Antoninek”. Wartość czynu wynosi około 2 mln. zł. Otwarcie zgromadziło licznie mieszkańców Antoninka i pobliskich osiedli, którzy jako kibice obejrzeli pierwsze mecze piłki nożnej na nowym stadionie.

Fot. — K. Przychodźki

DZIS

w sklepach rybnych

DORSZ

po zł 8,— za 1 kg

K3418

Spółdzielnia Pracy Wytwórczości Różnej w Rostworowie

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH SWOICH KLIENTÓW, DOSTAWCÓW I ODBIORCÓW, że z dniem 11 marca 1968 roku ZMIENIONO DOTYCHCZASOWĄ NAZWĘ.

NOWA NAZWA SPÓŁDZIELNI BRZMI:

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZETWÓRSTWA SPOŻYWCZEGO W ROSTWOROWIE powiat Poznań

K2710

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Sienkiewicza 22 zatrudnia zaraz

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa, — KOSZTORYSANTÓW do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznań, ul. Sienkiewicza 22 pokój 501, V piętro. K2799

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 przyjmuje zaraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn w zawodach jak:

— monterów sieci kanalizacyjnej i wodociągowej — zewnętrznej, brukarzy, cieśli robót budowlanych, betoniarzy drogowych, operatorów na koparkach i spycharkach — nowe, kandydatów do nauki na sprzęt ciężki, robotników niewykwalifikowanych oraz

— TECHNIKÓW I MAJSTRÓW BUDOWLANYCH.

Roboty w brygadach przy pracach ziemnych, wodkan. i drogowych na terenie miasta Poznania.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, ul. Świętosławska 12. M2732

„Auto-Service” Kraszewskiego 30 zabezpiecza antykorozyjnie i wygłusza podwozia, udzielając 2-letniej gwarancji. Polecamy przeglądy i naprawy. 21457g

Samochód osobowy „Chevrolet” przyczepa — korzystnie sprzedam. Niezłada, Luboń 1 Poznań, Fabryczna 14. 21415g

LoKale

Wynajmę pokój z kuchnią, wygodami w Lesznie. Płatne 3 lata z góry. Chrost, Leszno, Średnia 18. 556p

Przyjmę 2 panów na pokój. Oferty „Prasa” — Poznań, ul. Kolska 11. 22424m

Przyjmę panów na pokój. Jaskiniowa 24 (Górczyn). 22585m

Siostry, poszukują pilnie pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 22636m

Starszy pan na stanowisku, poszukuje samodzielnie pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 22680m

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny z pomieszczeniem na warsztat. Chrost, Leszno. Średnia 18. 555p

Działki do sprzedania z uprawnieniem pod budowę. Zgłoszenia pod adresem: Marian Jakubowski, Skoda Wlkp., Szosa Kórnicka 3a. 554p

Sprzedam dom jednorodzinny, dom gospodarczy 60 m², nadający się na warsztat. Leszno, ul. Chociszewskiego 3, tel. 125. 541p

Kupię w Poznaniu domek wolny, wygodami z ogrodem. Oferty z podaniem ceny „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 563p

Sprzedam pół domu, lokalny rzemieślniczy. Bala-kiewicz, Trzcianka, Kórnickiego. 553p

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Walszewska 1 — OGŁASZA PRZETARG na dostawę w roku 1968 następujących AKCESORIÓW DO SAMOCHODÓW:

- I. ZIL-130 —
 1. płytka kontaktowa rozdzielacza prądu — dostawa roczna szt. 1.000
 2. dźwignia przerywacza rozdzielacza prądu — dostawa roczna szt. 1.000
 3. głowica rozdzielacza — dostawa roczna szt. 300
 4. palec rozdzielacza, dostawa roczna szt. 1.000
 5. uszczelka złącza przewodu wychodzącego — dostawa roczna szt. 2.000
 6. uszczelka przewodu wydechowego — środkowa — dostawa roczna szt. 2.000
 7. uszczelka przewodu wydechowego — zewnętrzna — dostawa roczna szt. 500
 8. śruba mocująca koło przednie — kompl. z nakrętk., dostawa roczna szt. 1.500
 9. śruba mocująca koło tylne lewe — kompl. z nakrętk., dostawa roczna szt. 3.000
 10. śruba mocująca koło tylne prawe, kompl. z nakrętk., dostawa roczna szt. 3.000

II. „STAR-27” — nowy typ 25 —

1. uszczelka tłoczka pompy próżniowej — dostawa roczna szt. 300
2. zaworek zwrotnicy pompy — dostawa roczna szt. 300
3. uszczelka trzpienia pompy — dostawa roczna szt. 300
4. uszczelka obudowy, dostawa roczna szt. 300
5. uszczelka trzpienia — prowadzenia, dostawa roczna szt. 300

III. USZCZELKI POMPY HAMULCOWEJ —

1. grzybek gumowy pompy hamulca, dostawa roczna szt. 400
2. tłoczek gumowy pompy hamulca, dostawa roczna szt. 400
3. pierścień gumowy pompy hamulca, dostawa roczna szt. 400
4. pierścień gumowy pompy hamulca — płaski — dostawa roczna szt. 400
5. uszczelnienie 132 X 160 X 15 — dostawa roczna szt. 3.000
6. uszczelnienie 80 X 110 X 13 — dostawa roczna szt. 3.000
7. nakrętki mocujące koło 5 N 20 H, dostawa roczna szt. 10.000
8. nakrętki śruby mocujące koło 6N 20-F — dostawa roczna szt. 10.000
9. podkładka sprężysta kulista koła, dostawa roczna szt. 10.000

IV. ZAPLATANIE LIN STAŁOWYCH —

grub. lin od 8 do 10 mm do 25 mm ca szt. 600

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Terminy dostaw oraz bliższe dane do uzgodnienia w Dziale Zaopatrzenia naszego Przedsiębiorstwa. Odnosnie zaplatania lin — z Działem Technicznym. Termin składania ofert — 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3133

Zguby

Zgubiono zegarek damski i mają na trasie plac Wolności — Most Uniwersytecki. Gąsiorowski 11 m. 10. 22737g

Owczarek alaski przyszedł się. Odebrać — Małopolska 18, godz. 17-18. 22809g

Zgubiono portfel, prawo jazdy kat. motocyklowej nazwisko Józef Dzumal, Kępno, ul. Boczna 34, kartę rejestracyjną P-B-7159 na nazwisko Michał Cieślak, Kochłowy, pow. Ostrowski. 558p

Zostawiłam w taksowie 4. V. 68 r. rano worek stylony z portmonetką i drobiazgami. Adres: Przybyszewskiego 43a m. 16. 22840g

Różne

Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamowisz odnawiam. 27 Grudnia 5. 22122g

Wykonuję koldry z wełny, waty, pierza, prze-róbki z pierzyn. Pracownia Kolder, Niecała 8 — przy Szpitalu H. Święcie kiego. 22509g

Matrymonialne

Samotna wdowa lat 60, rencistka, kulturalna, pracowita, domatorka, bardzo dobrze sytuowana, dom, ogród owocowy, pragnie poznać pana kulturalnego, pracowitego bez nałogów, domatora. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 571p.

Praca

Przyjmę pracę „file” wyszwanie do domu. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 570p.

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 17. Świerczewskiego 69 m. 27. 22643g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Dogodne warunki. Dąbrowskiego 44 m. 8. 22826g

Potrzebna opiekunka do chodząca, korzystne warunki. Solacz, Nad Potokiem 19 m. 8. 22493gpr

Przyjmę pomoc do galwanizacji. Chromownia, Drużbackiej 7. 22873g

Kupno

Kupię magiel elektryczny. Oferty z podaniem ceny Kazimierz Barańczak, Dobrzyca, Cmentar na 18, pow. Pleszew. 566p

Sprzedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 21394g

Sprzedam maszynę samo-czyszczącą wraz z prasą Antoni Biernat, Potarzyca, poczta Krobia. 599p

Sprzedam sadzonki szparagi 35 gr sztuka. Karmier Stachowski, Komorniki k. Poznania, ul. Poznańska 24. 21726g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia. Orzeszkowej 18a. 21655g

Wózki dziecięce poleca. Wytwórnia Poznań, Kwiatowa 12. 21675g

Sprzedam przyczepę motocyklową „Steib”, stan dobry. Poznań, Wawrzyniaka 19. 21341g

Samochody

Kupię „Syrenę” do remontu lub po wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22515g.

Sprzedam samochód „Syrena 101”. Nowak, Solna 3 m. 14, godz. 16-18. 22804g

Sprzedam „Syrenę 104” w idealnym stanie. Rok produkcji 1967. Poznań, ul. Orzełna 9 (między ul. Promieniową a Słoneczną). 22414gpr

„Skodę — Oktavię” sprzedam. Rzezańska 22 (Żegrze). 22854g

Dnia 5 maja 1968 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., najdroższa, najtróskliwsza i nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

MARIA PAWŁOWSKA z domu STASZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 13. 22752g

Dnia 6 maja 1968 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzoną Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, w 80 roku życia, śp.

WANDA NOREK z domu RICHTER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Puszczykowo. 22865g

Dnia 5 maja 1968 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., w 49 roku życia, moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA NOWAK z domu SRAMA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.

W głębokim żalu pogrążeni

MAŻ, CIOCI, SYNOWIE, SYNOWA, ZIECIOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Olsztyńska 26. 22757g

Dnia 6 maja 1968 r. zmarła nieoczekiwanie, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 72, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany brat, szwagier i stryj

STANISŁAW KLAUZIŃSKI

Wprowadzenie zwłok do kościoła św. Wojciecha odbędzie się w czwartek, dnia 9 maja br. o godz. 16, po czym odbędzie się o godz. 16.45 pogrzeb na cmentarzu na Solaczu przy ul. Lutyckiej.

W wielkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Pułaskiego 14. 22829g

Dnia 5 maja 1968 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 72, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany brat, szwagier i stryj

Poznań, Grunwaldzka 19

Dnia 4 maja 1968 r. zasnął w Panu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

z KRYSKIEWICZÓW KAZIMIERA STENGERTOWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostaje

MAŻ z SYNAMI I RODZINA

Poznań, Grochowska 46. 22738gm

Dnia 5 maja 1968 r. zasnął w Bogu po życiu obfitym w cierpieniu, śp.

JANINA z SZYMAŃSKICH ŁASZEWSKA

wdowa po dr. med. Konstantym nasza najukochańsza i najdroższa, pełna poświęcenia matka, siostra, ciocia, teściowa i babcia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych — zawiadamia

W wielkim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Pleszew, Grudziądz. 22822g

Dnia 6 maja 1968 r. zmarł, opatrzon Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55, śp.

MIECZYSLAW MAŃKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Słowackiego 37 m. 7. 22883g

Dnia 5 maja 1968 r. odwołana została do Boga, po życiu pełnym zasług i poświęcenia, nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, przeżywszy 92 lata, śp.

ANNA ZIARNIAKOWA

Pogrzeb drogi nam zwłok z domu żałoby w Strzałkowie odbędzie się 8 maja br. o godzinie 10, ze mszą św. i wyprowadzeniem na miejscowy cmentarz.

W imieniu rodziny

KS. DOBROMIR ZIARNIAK

Strzałkowo, Mogilno, Poznań, Wolsztyn. 22732m

W dniu 3 maja 1968 r. odszedł od nas na zawsze ukochany syn i brat, przeżywszy lat 39, śp.

WACŁAW JAN PETRUSZKO

inżynier budownictwa lądowego

Srodo 8 MAJ	Stanislawa Słońce: 4.10-19.23
-------------------	----------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Achilleis”; NO WY — g. 19 „Świętoszek”; OPE- RA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPE- RETKA — g. 19 „Mam'zelle Ni- touche”; MARCINEK — g. 17 „Teatr Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU- ZA — g. 10, 12.30, 15 „Prawda prze- ciw protegowany” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Noc Iguanu” (USA 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 „Dzieci kapita- na Granta” (ang. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Nagie godziny” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „On nie chciał zabijać” (radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Zdobycy cy nieba” (radz. 11 l.); g. 15.30, 18 „Niewierność” (włoski 18 l.); g. 20 DKF „Kleś” (seans zamkn.); HUTNIK — nieczynny; KOSMOS — g. 17, 20.30 „Anioł zagłady” (meksyk. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Wielki skok” (franc. 16 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Włóczęgi północy” (USA 1 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 „Kauka- ska branka” (radz. 11 l.); PAN- CERNIAK — g. 17.30, 20 „Skarb bi- zantyjskiego kupca” (czeski 14 l.); PAŁACOWE — g. 15 „Siódmy kon- tyment” (czesko-jug. 7 l.); g. 17.30, 20 „Watia nie” (USA 16 l.); PRZ- JAZD — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); RUSZAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16 „Największe widowisko świata” (USA 11 l.); g. 19 „Dr Fabryzius dziala” (USA 14 l.); TECZA — g. 17.30, 19.30 „Człowiek, który zabił Liberty Vlanea” (USA 14 l.); WARTA — godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Odwet kapitana Lesza” (jug. 16 l.); g. 20 DKF UR ZMS (seans zamkn.); WCZASOWICZ (Puszczy kowo) — g. 17, 19.15 „Quentin Du- ward” (USA 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnetou” (III cz. jug. 11 l.); WRZOS (Lu- boń) — nieczynne; WRZOS (Mo- sina) — g. 17 „Zamrozone błyska- wice” (NRD 16 l.); FOTOPLAS- KON — g. 12-21 „Moskwa”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne. Historii m. Poznania (Stary Ry- nek) — g. 10-15. Historii Ruchu Robotniczego (St Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Sta- ry Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mo- stowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (St. Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 9-15. Muzeum w Gólcuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Muzeum Historii Ruchu Robo- tniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18. Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów” cz. II — g. 18-22. Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarskie J. Waxmanna” — g. 10-22. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska; 2) Grafika A. Borysa — g. 10-20. Muzeum Narodowe — „150 rocz- nica urodzin K. Marksa” — g. 9-19. Pałac Kultury — XVIII Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca (do 13 bm. — w hall szatniowy Sali Wielkiej PK); Prace uczestników pracowni rzeźby i malarstwa pt. „Praca” — g. 12-20. PTF (Paderewskiego 7) — Wysta- wa indywidualna W. Guzikowskie- go — g. 10-19. Galeria ZPAP (St. Rynek) — Ma- larstwo T. Kalinowskiego — g. 10 —18 (do 25 bm.).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chet- mońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do- mu — tel. 666-66; porady lekar- skie, tel. 637-35; podstacje ul. Kór- nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: internistyczne i pe- diatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć, ul. Wal- ki Młodych 7) — czynne całą do- bę, stomatologiczne (Miejska Przy- chodnia Specjalistyczna, ul. Chu- doby 9) — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55, cała doba. „Telefon Zaufania” Nr 566-87 czynny całą dobę (Al. Marcinko- wskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszk 103), telefon 566-66 — Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53. Starolectka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 8 V 1968 Nr 109 (7535)

Zanim ruszy 102-N

Przebudowa torowisk tramwajowych

W 1969 r. nadejść ma do Poznania pierwszych 15 wozów tramwajowych typu 102-N, tzw. szybkiebieżnych. Ponie- waż ich parametry są nieco inne niż wozów kursujących do- tychczas w naszym mieście (102-N jest o 20 cm szerszy), zachodzi konieczność przystosowania do nich poznańskich torowisk. Poza tym 102-N pobiera przy rozruchu ponad 500 amper, podczas gdy stare wozy zaledwie 250.

W związku z tym MPK już w tym roku przystępuje do przebudowy niektórych odcin- ków torów na pasach łączą- cych Junikowo z Osiedlem Warszawskim i Starolectką, a więc tam, gdzie najpierw ma- ją być wprowadzone wozy szybkiebieżne. Na pierwszy ogień poszedł odcinek ul. Mar- chlewskiego od ul. Bema do Mostu Marchlewskiego. Znaj- dujące się tam tory zostaną odsunięte od siebie, a przy tej okazji założy się nowe podkłady itp. Jeszcze w tym roku rozpocznie się remont torów na ul. Grunwaldzkiej (od ul. Stolarskiej do ul. Wojsko- wej). I tutaj nastąpi poszerze- nie odstępu między torami, wymiana szyn i podkładów. Wszystkie te prace wykonają brygady MPK.

Również własnymi siłami MPK rozpocznie za kilka dni przebudowę rozjazdów na ul. Czerwonej Armii, al. Marcin- kowskiego i ul. Lampego. Pierwszy rozjazd zbudowany zostanie na ul. Czerwonej Ar- mii, przed Hotelem Wielko- polskim. Umożliwi on prze- jazd z prawego toru na lewy. Drugi powstanie na al. Mar- cinkowskiego przy ul. Walki Młodych. Tam tramwaje zje- dząć będą z toru lewego na prawy. Poza tym pobudowany zostanie skręt w prawo z ul. Fredry na ul. Lampego i w le- wo z ul. Lampego w ul. Czer- wonej Armii.

W ramach zobowiązań pierw- szomajowych załoga MPK wy- stąpiła z inicjatywą pobudo- wania jednego toru tramwa- jowego z pl. Wielkopolskiego przez ul. Solną, al. Marcin- kowskiego do 23 lutego. W ten sposób powstałaby pętla tram- wajowa, dzięki której można

PSM zaprasza

Dzielnicy Komitet Frontu Jedności Narodu Poznań Sta- re Miasto i Zarząd Poznań- skiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu uprzejmie zapraszają przyszłych miesz- kańców nowej Spółdzielczej Dzielnicy „Winogrady” na uroczystość wmurowania Aktu Erekcyjnego pod budowę no- wej Spółdzielczej Dzielnicy Mieszkaniowej na Winograd- ch.

Uroczystość wmurowania aktu odbędzie się na placu budowy przy ul. Słowiańskiej (od strony ulicy Szelągowskiej — Naramowickiej), dnia 9 maja 1968 r. o godz. 14.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I — FALA 1.322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): — 7.45 „Błękitna szatafeta”; 8.15 Kalendarzokop rytmu i melodii; 9 Dł kl. I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 9.20 Z muzyki scenicznej; 10 „Lalka” odc. 75 pow.; 10.20 „Zakukała ta, siwa kukulen- ka” — muzyka ludowa narodów radz.; 10.45 Oświata sanitarna — „Czerwony Krzyż”; 11 Muzyka; 11.30 Radiowa estrada piosenkarzy; 11.45 Public. międzynarod.; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dł kl. I i II: „Kolorowe listy” — stu- chowisko; 13.20 „Swojskie melo- die”; 13.30 „Więcej lepiej, taniej”; 14 „Matka” — reportaż li- teracki; 14.20 10 minut z Zespołem gitarzystów „The Ventures”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 „Nasze spotkania”; 15.30 Dł dzieci „Czu- tak robi karierę” odc. X pow.; 15.50 „Z księgarskiej lady”; 16 „Po- półdnie z młodzieżą”; 18 „Nuty, nutki”; 18.40 Muz. i aktualn.; 19.20 „Wiejskie spotkania”; 19.35 Konc. żyyczny; 20.40 Konc. chóru a capella PR i Tel. w Krakowie; 21 Konc. chopinowski — W. Malczuński — fortepian; 21.30 Sprawozd. dźwięko- we z międzypaństwowego mecuu bokserskiego Polska — Bułgaria; 22.30 „Posłuchajmy muzyki i o mu- zyce”; 23.15 Muzyka polska; 0.10 Program nocny z Łodzi; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz: — 8.35 „Miekiem plynące”; 8.50 Mel. hiszpańskie; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.35 „Zielone sygnaty”; 9.50 Kolankowski — Wiazanka melodii; 10 Utwory De- busy'ego i Ravela w nagraniu Wielkiej Ork. Symf. PR; 10.25 Ko- szalińskie rozmaitości literacko- muzyczne; 11.25 W. Lutosławski — Konc. na ork.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Gra Zespół T. We- sołowskiego; 13.25 „Z dziełowej taj- nej oświaty” — frasm. prozy Cz. Wyciecha; 13.45 Polska muzyka o- perowa; 14.30 Słuchamy orkiestry George'a Melachrino; 14.45 „Płeki- na szatafeta”; 15 Konc. estradowy

by doczepić przyczepki do wo- zów silnikowych nr 16 i 17, poprawić częstotliwość kur- sowania tramwajów w tym rejonie i usprawnić organiza- cję ruchu. Prace przy budo- wie tej pętli tramwajowej pracownicy MPK zobowiązu- ją się wykonać poza planem. Wydaje się, że projekt ten jest godzień poparcia ze strony władz miejskich, zwłaszcza że docelowo zarówno na al. Mar- cinkowskiego jak również na ul. Solnej, mają być położone tory tramwajowe. (s)

Turystyczny jadłospis w „Bazarze”

W rozpoczynającym się se- zonie turystycznym hotel „Or- bis — Bazar” w Poznaniu do swojego stałego jadłospisu wprowadza tradycyjne dania staropolskiej kuchni (z nazwy i tradycji).

Praktyka wykazała, że więk- szość przybyszających gości i to zarówno krajowych, jak i zagranicznych bardzo często prosi o tradycyjne, polskie po- trawy.

Z myślą o tych gościach już w najbliższym czasie w zesta- wach będą widnieć m. in. tak- ie pozycje jak: sandacz po polsku, pyzy polskie ze słonin- ką, geś po krakowsku czy fi- let Millennium. (wz)

Najlepsi w zbiorce surowców wtórnych

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych od 10 lat należy do zakładów, które o- trzymują nagrody za wyniki we współzawodnictwie krajow- ym. W 1954 roku przedsię- biorstwo otrzymało na włas- ność sztandar przechodni Związku Zawodowego Włók- niarzy, a w sobotę, na uroczy- stej akademii, zastępca prze- wodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Prze- mysłu Drzewnego E. Kulesza przekazał załodze Poznańskie- go Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych sztandar przechod- ni za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie ogólnokra- jowym.

Najbardziej zasłużonymy w różniono na akademii Hono- rową Odznaką miasta Pozna- nia oraz Złotą Odznaką Związ- ku Zawodowego. (g)

w wyk. polskich solistów i orkie- stry PR; 15.30 Gra Kapela E. Lu- biatowskiego; 15.50 „Metr w skar- bie”; 17.10 Jazz dla melomanów; 17.25 „Za Odrą i Nysą”; 17.50 Aud. oświatowa; 18.10 „Na scenie i po- za sceną” — aktualia teatralne — Poznań i Wielkopolski; 18.30 „Ra- diowy Klub Eksporterów”; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19.07 Muz. roz- rzykowa; 19.30 „Ballada o jałow- cu” — słuch.; 20.25 Wiazanka me- lodii; 20.30 Felieton muzyczny J. Wajdorskiego; 21.31 VII aud. z cyklu poświęconego wszystkim symf- oniom — D. Szostakowicz; 22.46 „Nowości literatury światowej”; „Taki jest świat” — fragm. opow.; 23.06 Muz. rozrywk.; 23.15 Międzyna- rodowy Uniwersytet Radiowy — O. I. R. T. Cykl: „Nauka w służ- bie pokoju”; 23.35 Melodie jazzo- we;

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 66,62 MHz: — 17.05 Quodlibet — czyli ko- kto lubi; 17.30 „Obietnica poran- ka” — 3 odc. pow.; 17.40 Para za parą — duety wokalne; 18 Ekspres- sem przez świat 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebój za przebojem; 19 Co wieczór powieść — 9 odc. „Pustelni Parmeńskiej”; 19.22 Mistrzowskie wykonania mu- zyki jazzowej — Jack Teagarden; 19.40 Piosenki ulicy; 19.50 Martwy ekran — gawęda; 20 Reminisce- nje muzyczne — Menuhin gra z Hindusami; 20.45 „Powieść zało- sna Małgorzaty z Nawary”; 21.08 Rozgłoszenie na UKF-ie; 21.30 Album poezji miłosnej — „Wierność”; 21.50 Opera — W. A. Mozarta; „We- sele Figara”; 22.07 Śpiewa Anne Sylvestre; 22.15 Śmietanka towa- rzyska — magazyn; 22.35 Szlagiery mojej młodości; 23 Miniatury o- de tyczne — Zwierzyniec; 23.05 „Mu- zyka noca”; 23.50 Śpiewa P. Lesz- czenko; 24 Wiadomości Radia — ONZ.

TELEWIZJA

ŚRODA: 10.05 — „Donna i Gail” — film fab. prod. kanadyjskiej; 10.55 — Wychowanie obywatelskie kl.

„Program z dywanikiem” u cegielszczaków

Załoga HCP świętowała w ub. poniedziałek wykonanie planu produkcyjnego za 1967 rok oraz za I kwartał tego ro- ku koncertem rozrywkowym w auli UAM. Organizatorem imprezy pt. „Program z dywa- nikiem” była Rozgłosnia Łódz- ka Polskiego Radia, która w ramach zobowiązań dla ucze- nienia V Zjazdu PZPR podję- ła się zrealizowania koncer- tów w czynnie społecznym. Wy- bór padł na załogę HCP. Od dwóch tygodni organizatorzy, aktorzy chodzili po halach fa- brycznych, aby konferansjerkę koncertu nasycić sprawami ży- wo obchodzacyimi pracowni- ków. Oklaski świadczyły, że aktorom udało się podpatrzeć codzienne sprawy wielkiego zakładu. W sumie były to dwie godziny przyjemnej zabawy spędzonej z Fryderyką Elka- ną, Stenią Kozłowską, Krzy- sztofem Cwynarem, Ludwi- kiem Benoit, Stefanem Wita- sem i zespołem Benona Har- dego. (g)

Odznaki dla opiekunów miejsc straceń

Z okazji obchodów Tygod- nia Międzynarodowej Solidar- ności b. Uczestników Ruchu Oporu odbyło się w poniedział- ek spotkanie koleżeńskie b. więźniów obozów hitlerow- skich oraz członków ZBoWiD. Organizatorem zebrania była Wojewódzka Komisja Środo- wiskowa b. Więźniów Poli- tycznych przy ZO ZBoWiD.

Podczas spotkania prezes Z. O. ZBoWiD — H. Mazur wreczył 11 działaczom Odzna- ki Opiekuna Pamięci Narodo- wej, nadane przez Radę O- chrony Pomników Walki i Męczeństwa i Główną Kwat- ę ZHP. (a)

Pochwała uczciwości

Niemale było przerażenie Pani A. J. (nazwisko i adres znane re- dakcji) kiedy wróciwszy do domu z przechadzki po Parku 1000-lecia stwierdziła zgubę 460 zł. Strate swoją zgłosiła na wszelki wypa- d w kierownictwie parkowej ka- wiarerii. I właśnie tam po paru dniach dowiedziała się, że zgubę swoją może odebrać w szkole pod stawowej przy ul. Tonickiego.

Pieniądże znalazły uczennice VIII kl., St. Kamińska i H. Cie- miegia, które dla porządku doni- osły o tym osłudze kawiarni, po- dając adres szkoły.

Inną przygodę miał p. A. G. Ja- dąc taksówką nr 778 do domu, po- zostawił w niej przez rozrządnie- nie portfel z całą zawartością (m. in. 18 różnych dokumentów). Zgu- bia wnet jednak powrócił do wła- ściela. Następnego dnia dostarczył

VIII — „Razem”; 11.55 — Chemia kl. VII — „Najważniejszy z kwa- sów”; 13.25 — „Matematyka w szkole”; 15.30 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Przybliżone całkowanie”; 16.10 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Przybliżo- ne całkowanie” cz. II; 16.40 — Z cyklu: W pracowniach poznań- skich naukowców pt. „Wies — tradycja i nowoczesność”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dł dzieci — „Pan Półka i spółka”; 17.20 — Te- lekras; 17.30 — Wszelchnia TV — „Tradycje polskiej nauki i tech- niki”; 18 — Estrada Literacka — „Wierszem swym świeć jak gwia- zda”; 18.25 — „Granica” — polski film TV; 19.20 — Dobranoc i dzien- nik; 20.05 — „Sywetka kompozy- tora” — Bolesław Wojtowicz; 20.35 — Światowid — magazyn spraw międzynarodowych; 21.05 — „Don- na i Gail” — film fab. prod. ka- nadyjskiej; 21.35 — „Panorama li- teracka”; 22.15 — Dziennik; 22.35 — Politechnika (powt.).

CZWARTEK: 11.55-12.35 język polski dla kl. VII — „Kordian i cham” — Leona Kruczkowskiego; 15.30 — Politechnika TV — Geo- metria I rok. — „Aksonometria prostokątna”; 16.10 — Politech. TV — Wytrzymałość materiałów II rok. „Bezpieczeństwo konstruk- cji w złożonym stanie napreż- nia”; 16.50 — „Minuta milczenia” — program poświęcony poległym w walce z faszyzmem (Moskwa); 17.10 — Wiadomości; 17.15 — Dł- młodych widzów — „Ekan z brian- kiem”; 17.40 — „XXI Wyciecz- koju”. Sprawozdanie z I etapu na- trasie Berlin — Frankfurt — Ber- lin (170 km). Transmisja z Berli- na; 18.15 Wycieczki; 18.30 — Kon- cert Orkiestry Polskiego Radia i TV pod dyrykcją — Henryka De- bicha z udziałem solistów; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Po- litech.” — TV Magazyn Wojskowy; 20.35 — „Ścisłe tajne premiery” — film fab. prod. CSRS; 22.05 — Re- fleksje”; 22.30 — Dziennik; 22.50 — Magazyn Informacyjny — Wycięc- koju; 23.05 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

9 ofiar śmiertelnych

Kwiecniowe smutne żniwo

Gwałtowne ocieplenie na przełomie marca i kwietnia spo- wodowało równie nagły wzrost liczby pojazdów na poznań- skich ulicach. Skutki tego motoryzacyjnego wyżu okazały się tragiczne.

W kwietniu br. tylko w Po- znaniu zginęło 9 osób. W ana-

Bogaty program tygodnia PCK

Rozpoczyna się Tydzień PCK, który potrwa do 15 bm. Inauguracja Tygodnia wiąże się z obchodzoną dzisiaj Świa- towym Dniem Czerwonego Krzyża.

Wielkopolska organizacja PCK jest jedną z najliczniej- szych w kraju. Skupia ona w swych szeregach ponad 321.000 członków, w tej liczbie 182.000 młodzieży. Członkowie PCK pracują w 4.430 kołach, 5.000 zespołach sanitarnych.

W okresie Tygodnia odbędą się w różnych środowiskach i zakładach oraz szkołach aka- demie, pogadanki, imprezy ar- tystyczne i pokazy sprawności drużyn PCK. W miastach po- wiatowych i miasteczkach przewiduje się pochody zespó- łów sanitarnych i aktywu PCK. Organizowane będą także wy- stawy osiągnięć organizacji, a członkowie kół PCK odwiedzają domy starców i dziecka, cho- rych w szpitalach.

W niedzielę, 12 bm. przepro- wadzona zostanie zbiórka ulic- na na cele PCK. W sobotę, 11 bm. w sali Klubu Oficerskiego w Poznaniu odbędzie się spo- tkanie z honorowymi dawcami krwi, posiadaczami złotej od- znaki Honorowego Dawcy. (c-o)

Koncert orkiestry brytyjskiej

W auli UAM wystąpi w czwartek, 9 bm., o godz. 19.30, orkiestra symfoniczna miasta Birmingham z Wielkiej Bry- tanii. Dyrygować będzie Hugo Rignald, a jako solistka wystą- pi Heather Harper (sopran). (na)

Pokaz filmów Zespołu „Czołówka”

Pałac Kultury i CFO „Filmos” Oddział w Poznaniu organizują 9 bm., o godz. 16 i 18 z okazji Dnia Zwycięstwa przegląd filmów Zespołu Realizatorów „Czołow- ka”. Prezentowane będą filmy „Szlakiem zwycięstwa”, „Bitwa o Anglię”, „Wizerunek naczelnika”, „Pierwsza wystawa”, „Para- da 1000-lecia”.

Wstęp wolny. (na)

odpowiadamy

Stali Czytelnik „Głosu” — Te- mat poruszony przez Pana omówi- my w terminie późniejszym. Za sygnały dziękujemy. (971)

Konsument — turysta. O braku napojów stale piszemy. Za list dziękujemy. (1153)

Wanda N. Poznań 34. Nie nam o takich zwolnieniach nie wiado- mo. Radzimy zapytać w Wojsko- wej Komendzie Rejonowej. (1132)

Telefony DONOSZA

● Przy ul. Dąbrowskiej o potra- cení zostali przez motocyklistę; 38- letnia Irena K. i jej córka. — Dziecko nie doznało większych o- bżeń, natomiast u matki stwier- dzono uraz kończyn.

● Defekt u kierowcy motocyk- la stał się przyczyną wypadku przy ul. Lutyckiej. Właściciel po- jazdu, Stanisław B., przewrócił się, stracił przytomność i doznał — jak wszystko wskazuje — wstrząsu mózgu.

● W dniu wczorajszym zanoto- wano kilka mniejszych pożarów: M. in. zapalił się słomiane dachy na 2 budynkach mieszkalnych w Drzewcach w pow. kołskim i Piotr- kowicach — Kolonii w pow. koniń- skim. (b)

logicznym okresie roku ubie- głego mieliśmy tylko 3 wypa- dki śmiertelne. W kwietniu br. wydarzyło się ogółem 78 wy- padków (70 wypadków w ub. r.) W podanej liczbie wy- padków 68 osób odniosło po- ważne obrażenia (53).

W dalszym ciągu najpoważ- niejszymi przyczynami wy- padków są: nadmierna szyb- kość (22), nagłe wtargnięcie



Właśnie dla zmniejszenia liczby wypadków wyznacza się na jezdniach pasy bezpieczeństwa. Odnawia się je raz w roku, na wiosnę. Na zdjęciu — malowa- nie pasów na ul. Gwardii Lu- dowej. Fot. — K. Przychodzki

na jezdni przez osobę pieszą (18), oraz wymuszanie pierw- szeństwa przejazdu (16). W Poznaniu mamy kilka ulic i skrzyżowań, które są szczegó- lnje niebezpieczne. Do takich należy od niedawna ul. Bema. Po wyasfaltowaniu stała się ona prawdziwym torem wy- ścigowym, na którym ciężkie wywrotki dowożące ziemię na budowę ul. Hetmańskiej roz- wijają szybkości dochodzące do 80-90 km. Równie niebez- bezpieczne jest obecnie skrzyżo- wanie ulic Bema i Strzeleckiej z ul. Marchlewskiego.

Od kilkunastu dni obserwu- jemy pełną mobilizację funk- cjonariuszy Służby Ruchu MO, którzy na motocyklach i sa- mochodach kontrolują najbar- dziej niebezpieczne ulice i skrzyżowania. Jednak bez na- leżytej postawy i zrozumienia ze strony kierowców wysiłki funkcjonariuszy MO niewiele mogą zmniejszyć liczbę wy- padków. (s)

INFORMUJEMY

Autobusy linii 64 będą kursowa- ły 9 bm. w godz. 8-15 na trasie Ogrody — ul. Jeżycka, a to w związku z przebudową nawierzchni na odcinku ul. Kościelnej.

Na koncert z okazji 150 rocznicy urodzin Karola Marksa zaprasza dzisiaj, o godz. 19, Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39. Wystąpią artyści z NRD.

Na spotkanie autorskie z Bogu- sławem Kogutem zaprasza Dom Drukarza, ul. Inżynierska 10, dzi- siaj, o godz. 18.30.

Spotkanie z zast. naczelnego Re- daktora „Żołnierza Polskiego”, Z. Flisowskim odbędzie się dzisiaj, w Pałacu Kultury, o godz. 17, po otwarciu wystawy z okazji 25-le- cia LWP.

„Wkład Ludowego Wojska Pol- skiego do zwycięstwa nad faszyz- mem niemieckim” — to tytuł pre- lekcyj J. Kotkowskiego dzisiaj, o godz. 18.40, w Uniwersytecie Ro- botniczym ZMS, ul. Nowowiejskie go 29.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eks- ploatacyjnymi, nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 8 V 1968 r. w godz. 8-14 dla ulic: Traugutta (od Fabrycznej do Dzierżyńskiego — lewa strona), Fabrycznej (od Traugutta do Prądzynskiego — lewa strona), U- mńskiego (od Roboczej do Kosin- skiego), Kosiniego (od Roboczej do Prądzynskiego — lewa strona), Prądzynskiego (od Fabrycznej do Kosiniego — lewa strona); w dniu 9 V 1968 r. w godz. 8-14 dla ulic: Stefankiego, Janiszewskiego, Grześkiewicza, Bucza (od Jani- szewskiego w stronę Grześkiew- cza), Róży Luksemburg (od Lesz- czynskiej do Stefankiego), Zer- kowskiej, Wiechowskiej, Kra- kowskiego, Kunickiego, Ułazyna, Lu- skiego, Przybylskiego, Wieczorka, Bombuszewiczów, Niedbalskiego, Kołafaja (od Krajewskiego do Ru- ży Łuksemburg); Różanej (od Zu- ży Łuksemburg); Różanej (od pa- ńskiego do Niedziałkowskiego — lewa strona); Niedziałkowskiego (od Różanej do Gwardii Ludowej — lewa strona); Czesława (od Po- pliskich do Różanej — prawa stro- na); Poplińskich (od Zupańskiego do Czesława); Zupańskiego (od Ró- żanej do Gwardii Ludowej — pra- wa strona).

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (ul-3402)